

Protokół nr XLV/17
z sesji Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
odbytej w dniu 29 czerwca 2017 r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.10 i trwała do godz. 21.30.

Obrady prowadził Andrzej Kopeć, przewodniczący Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.

Ad 1.

Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle Andrzej Kopeć. Po przywitaniu wszystkich obecnych poinformował, że obrady Rady są prawomocne – w chwili stwierdzenia prawomocności sesji uczestniczyło w niej 17 radnych. W trakcie obrad przybyli kolejni radni. Łącznie obecnych było 22 radnych. Nieobecny na sesji był Rafał Olejnik (*lista obecności radnych w załączeniu do protokołu*).

Następnie przewodniczący obrad zaproponował uzupełnienie porządku obrad o punkt związany z informacją dotyczącą inwestycji na terenie kozielskiego portu. Zaproponował także poszerzenie porządku obrad drugiej części porządku obrad w punkcie 2 o podpunkty:

19. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu na realizację zadania pn.: „Miejski system zarządzania jakością powietrza w Kędzierzynie-Koźlu”;

20. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli związania spółki prawa handlowego na rzecz realizacji zadań w zakresie prowadzenia i administrowania – Centrum Aktywności w Kędzierzynie-Koźlu „Wodne oKKo”.

Przewodniczący obrad zaproponował przegłosowanie ww. zmian *en bloc*:

„za” wprowadzeniem ww. zmian oddano 18 głosów,

„przeciw” 0,

„wstrzymujących się” 0,

głosy nieoddane 0.

(wydruk z głosowania nr 1, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Następnie Ryszard Masalski zwrócił uwagę na błąd w zapisie podpunktu 15) punktu 2.

Porządek obrad XLV sesji Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle, uwzględniający wprowadzone zmiany:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Prezentacja inwestycji w porcie.
3. Przyjęcie protokołu Nr XLIV z sesji Rady Miasta z dnia 30 maja 2017 r.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.
5. Informacja Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle z działalności w okresie międzysesyjnym.

Część I – absolutoryjna:

1. Rozpatrzenie sprawozdań finansowych Gminy Kędzierzyn-Koźle oraz sprawozdania z wykonania budżetu miasta na rok 2016:
 - 1) wystąpienie Prezydenta Miasta;
 - 2) wystąpienie Skarbnika Miasta;
 - 3) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej i komisji problemowych do sprawozdania z wykonania budżetu miasta za rok 2016;
 - 4) przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie nieudzielenia absolutorium oraz opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej do wniosku Komisji Rewizyjnej;
 - 5) dyskusja;
 - 6) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy na 2016 rok, bądź uchwały w sprawie odmowy jego zatwierdzenia;
 - 7) podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle.

Część II – sprawy bieżące:

1. Informacja z dotychczasowych działań w zakresie utworzenia hospicjum.
2. Podjęcie uchwał:
 - 1) w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2021-2024” wraz z „Prognozą oddziaływania na środowisko Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020 wraz z perspektywą na lata 2021-2024”;
 - 2) w przedmiocie ogłoszenia oraz określenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami miasta Kędzierzyn-Koźle projektów uchwał Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle w sprawie zmiany statutów osiedli utworzonych na terenie miasta Kędzierzyn-Koźle oraz utworzenia osiedla Powstańców Śląskich i nadania mu statutu;
 - 3) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji w przedmiocie Budżetu Obywatelskiego w ramach budżetu miasta Kędzierzyn-Koźle;
 - 4) w sprawie przyjęcia od Gminy Cisek do realizacji przez Gminę Kędzierzyn-Koźle zadania własnego z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami;
 - 5) w sprawie wprowadzenia Regulaminu korzystania z targowisk położonych na terenie gminy Kędzierzyn-Koźle;
 - 6) w sprawie ustanowienia pomników przyrody;
 - 7) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej jako działki nr 125 i 126 k.m. 1, położonej w Kędzierzynie-Koźlu obręb ewidencyjny Kłodnica;
 - 8) zmieniającej uchwałę w sprawie trybu udzielania, rozliczania i kontroli dotacji dla publicznych i niepublicznych przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie

- Gminy Kędzierzyn-Koźle przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych;
- 9) w sprawie udzielenia pomocy finansowej w 2017 r. Powiatowi Kędzierzyńsko-Kozielskiemu z przeznaczeniem na finansowanie zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1477 O ul. Wojska Polskiego w Kędzierzynie-Koźlu: Etap I”;
 - 10) w sprawie przyjęcia Karty Samorządności;
 - 11) w sprawie rozpatrzenia złożonej przez dwie mieszkanki miasta Kędzierzyn-Koźle w dniach 11 i 13 kwietnia 2017 r. petycji wielokrotnej „o wprowadzenie zmian do uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Kędzierzyn-Koźle” (projekt uchwały uwzględniający pozytywne rozpatrzenie petycji oraz projekt uchwały uwzględniający negatywne rozpatrzenie petycji);
 - 12) w sprawie rozpatrzenia złożonej przez Fundację Wiedzieć Więcej petycji o „zastąpienie nazwy ulicy 9 Maja (1945 roku) upamiętniającego zakończenie II Wojny Światowej, nazwą 9 Maja (1977 roku) upamiętniającej rocznicę powstania Biura Interwencji Komitetu Samoobrony Społecznej – KOR” (projekt uchwały uwzględniający pozytywne rozpatrzenie petycji oraz projekt uchwały uwzględniający negatywne rozpatrzenie petycji);
 - 13) w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Gminę Kędzierzyn-Koźle prawa własności nieruchomości składającej się z działki nr 769 k.m. 2, położonej w Kędzierzynie-Koźlu, w obrębie Sławięcice, przy ul. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego;
 - 14) w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Gminę Kędzierzyn-Koźle prawa własności nieruchomości oznaczonych jako działki nr: 588/322, 588/324, 222/6 i 271/10, położonych w Kędzierzynie-Koźlu, w obrębie Blachownia w rejonie ul. Szkolnej;
 - 15) zmieniającą uchwałę w sprawie przekształcenia Miejskiego Zarządu Budynków Komunalnych w Kędzierzynie-Koźlu z zakładu budżetowego w jednostkę budżetową;
 - 16) w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2017 r. – wraz z autopoprawką;
 - 17) zmieniającą uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2031 – wraz z autopoprawką;
 - 18) w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego
 - 19) w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu na realizację zadania pn.: „Miejski system zarządzania jakością powietrza w Kędzierzynie-Koźlu”;
 - 20) w sprawie wyrażenia woli zawiązania spółki prawa handlowego na rzecz realizacji zadań w zakresie prowadzenia i administrowania – Centrum Aktywności w Kędzierzynie-Koźlu „Wodne oKKo”.
3. Interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
 4. Wolne wnioski.
 5. Zakończenie obrad.

Ad 2.

Prezentacja inwestycji w porcie.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć stwierdził, że wydarzenia dotyczące przedmiotowej inwestycji nabrały tempa. Stwierdził, że kilka dni temu dowiedzieliśmy się, że teren portu został inwestorowi sprzedany, w związku z czym chcielibyśmy uzyskać informacje na temat harmonogramu czynności, jakie przewiduje umowa inwestycyjna. Zwrócił uwagę, że radni i grupa mieszkańców tym tematem zainteresowana żyła w świadomości, że w pierwszym etapie do zakończenia określonego etapu inwestycji i poniesienia określonych nakładów będzie obowiązywała dwudziestopięcioletnia umowa dzierżawy, jednak całkiem niedawno dowiedzieli się, że dzierżawę zastąpiła sprzedaż, a inwestor stał się właścicielem tego terenu. W związku z tym chcieliby poznać stan aktualny, tj. aktualne zobowiązania inwestora wobec tego terenu, jak przewiduje dalej prowadzić swoją inwestycję po wykupie tego terenu i jak wygląda harmonogram inwestycyjny. Zwrócił uwagę, że kwestią zasadniczą w tym temacie jest organizacja transportu i dojazdu do terenów inwestycyjnych. Podkreślił, że znają głos mieszkańców osiedla Kłodnica, który mówi, że planowany dojazd łączący na ten moment tereny inwestycyjne z ulicą Kłodnicką nie jest opcją, która w dłuższej perspektywie satysfakcjonowałaby mieszkańców osiedla. Podnoszony jest temat jak najszybszego podjęcia rozmów i przeprowadzenia realizacji drogi alternatywnej, która całkowicie albo w znacznej mierze wyprowadziłaby transport poza osiedle Kłodnica. W związku z czym chcielibyśmy się dowiedzieć, jakie są perspektywy na jej realizację. Poprosił także inwestora o przedstawienie bieżącej sytuacji oraz planów na najbliższy okres.

Jarosław Zemło, prezes Kędzierzyn-Koźle Terminale, przedstawił w formie elektronicznej prezentację związaną z realizacją przedmiotowej inwestycji, która była także przedstawiona na spotkaniu z mieszkańcami Rady Osiedla Kłodnica (*wydruk niniejszej prezentacji dołącza się do niniejszego protokołu*).

Prezentacja została na prośbę przewodniczącego obrad skrócona i rozpoczęła się od zdjęcia z 1925 r. przedstawiającego port w Kędzierzynie-Koźlu. Jarosław Zemło poinformował, że był to największy port w Polsce i obsługiwał bardzo dużo ładunków na trasie północ-południe, przede wszystkim pomiędzy Szczecinem a Kędzierzynie-Koźlem. Była to główna trasa transportowa obsługująca największy region przemysłowy w tej części Europy i odpowiadała za ok. 5 do 6 milionów ton ładunków przeladowanych transportem kolejowym i barkowym na trasie Szczecin-Kędzierzyn-Koźle. Zwrócił uwagę, że na zdjęciu nie ma jeszcze Kanału Gliwickiego, ponieważ nie został jeszcze wybudowany, jednak widać ilość barek oraz aktywność, jaka była w tamtym czasie realizowana na terenie portu.

Następnie opisał kolejny slajd, przedstawiający plan rozwoju portu w Kędzierzynie-Koźlu. Poinformował, że przewiduje on budowę portu kompleksowo, aby mógł obsługiwać wszystkie rodzaje ładunków i służyć wszystkim zainteresowanym podmiotom, które będą zainteresowane transportem produktów, surowców na trasie północ-południe, czy też dystrybucją tych produktów w rejonie Śląska lub do innych krajów ościennych. Zaznaczył, że w ich planie jest budowa w sumie czterech rodzajów terminali, tj. terminal kontenerowy, który widać po prawej stronie, terminal

intermodalny, który obsługuje kontenery w trzech rodzajach transportu (drogowym, kolejowym i wodnym). Zaznaczył, że w sumie to wszystkie terminale będą obsługiwały multimodalny transport. Natomiast środkowy pirs będzie obsługiwać ładunki sypkie, masowe (zboża, pasze, różnego rodzaju kruszywa) i ładunki drobnicowe (ładunki pakowane w małych opakowaniach, czyli palety, małe kontenery). Pirs po lewej stronie slajdu jest pirsem do ładunków płynnych masowych i obsługuje wszystkie ładunki płynne, począwszy od chemikaliów płynnych, dodatków bio i paliw płynnych. Wszystkie te terminale będą obsługiwały wszystkie rodzaje transportu, które są dostępne na terenie portu.

Jeżeli chodzi o pierwszy etap inwestycji – terminal płynnych produktów masowych, są w tej chwili po uzgodnieniach z RDOŚ-em i przygotowują wniosek o pozwolenie na budowę, co pozwoli rozpocząć budowę na przełomie sierpnia i września. Przed rozpoczęciem budowy planują także pierwszy testowy transport Odrą, który będzie polegał na przewiezieniu towaru ze Szczecina do Kędzierzyna-Koźła, a z drugiej strony wywiezienie towaru z Kędzierzyna-Koźła do Szczecina, celem pokazania, że jest to możliwe. Podkreślił, że ich klienci (potencjalni klienci terminali) są tym bardzo zainteresowani i będą brali czynny i aktywny udział w organizacji tego transportu oraz w dostarczeniu i odbiorze towaru.

Jeśli chodzi o harmonogram kolejnych terminali to są w bardzo zaawansowanych rozmowach z Polskimi Kolejami Państwowymi S.A. Wyraziły one chęć wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu, w szczególności w terminalu intermodalnym. Zaznaczył, że Polskie Koleje Państwowe posiadają na tyłach portu dosyć dużą nieruchomość o powierzchni ok. 35 hektarów. Jest to bocznicą kolejową z ogromnymi terenami, które będą się nadawały do obsługi kolejowej tego portu.

Poinformował także, że w tej chwili są na etapie umowy dzierżawy na budowę bocznicą kolejową, która jest niezbędna już w pierwszym etapie, natomiast kolejny etap to wniesienie tego terenu aportem do terminala intermodalnego, co spowoduje, że PKP S.A. stanie się udziałowcem w terminalu intermodalnym i będzie razem z nimi uczestniczyła w tym przedsięwzięciu.

Poinformował, że w tej chwili prowadzone są prace nad raportem środowiskowym dotyczącym terminala intermodalnego kontenerowego i prowadzone są równocześnie prace nad projektem tego terminala. Uważa, że prace te w ciągu 3-4 miesięcy zostaną zakończone. Chcą także jak najszybciej przystąpić do realizacji tego etapu przedsięwzięcia. Jeśli chodzi o terminal produktów masowych, sypkich i drobnicowych to pozyskali partnera, jednego z największych na świecie, który jest zainteresowany realizacją tego przedsięwzięcia. Prowadzą aktualnie rozmowy na jakich zasadach będziemy współpracować ze sobą i na jakich zasadach te ładunki będą przychodziły i wychodziły z tego terminala, ponieważ jest to partner, który posiada bardzo dużą bazę klientów w Polsce i za granicą. Poinformował następnie, że na kolejnym slajdzie pokazany jest pierwszy etap terminala płynnych produktów masowych. Obejmuje on bazę magazynową, nabrzeża dla barek, infrastrukturę do przeładunków na kolej oraz infrastrukturę załadunku na cysterny samochodowe włącznie z całą infrastrukturą bezpieczeństwa tego terminala, czyli odprowadzeniem par, hermetyzacji i wszelkich zabezpieczeń przeciwpożarowych.

W pierwszym etapie planują zbudować dwa nabrzeża dla barek, w kolejnych etapach dwóch kolejnych nabrzeży, pełną infrastrukturę kolejową, czyli dwa tory kolejowe do

obsługi pełnego składu kolejowego oraz infrastrukturę do załadunku na autocysterny, która się składa z dziewięciu stanowisk załadunkowych na cysterny samochodowe.

Następnie opisał kolejny slajd przedstawiający etap rozwoju kolejnych terminali, czyli masowego, sypkiego i kontenerowego. Poinformował, że po prawej stronie slajdu widać masowy i sypki, który obejmuje hale magazynowe dla pasz i zbóż, silosy do zbóż i ewentualnie do olejów roślinnych, całe zaplecze transportowe oraz składy dla materiałów sypkich. U góry pirsu widać także hale i urządzenia do obsługi materiałów drobnicowych. Kolejny slajd przedstawia terminal intermodalny, zlokalizowany po lewej stronie, czyli jest to pirs najbardziej zbliżony do stałego lądu. Widać na nich prace składowe i suwnice dla kontenerów. Z jednej strony są tory kolejowe, gdzie kontenery mogą przyjeżdżać lub być wywożone z terenu portu, z drugiej strony nabrzeża dla obsługi barek i z tyłu zaplecze dla pełnej obsługi logistycznej. Jeśli chodzi o terminal kontenerowy planują rozpocząć od 20 tysięcy TEU. Wyjaśnił, że TEU jest jednostką kontenerową i jest to jeden kontener dwudziestostopowy.

W przypadku terminala masowego i drobnicowego planują zabudowę pozwalającą na wyładunek i załadunek barek w systemie tzw. suchym, ponieważ zboże i pasze muszą być wyładowane w taki sposób aby nie groziło im zamoknięcie, stąd też hale, które pokrywają pojemność ładunkową barki. Towar jest wyładowywany i przechowywany w specjalnych halach i wywożony lub przewożony do tych magazynów.

Następnie poprosił o pytania dotyczące zakresu inwestycji, jednak mając na uwadze sugestie pani prezydent poinformował o stanie prawnym spółki, tj. poinformował, że właścicielem spółki Kędzierzyn-Koźle Terminale jest polski fundusz inwestycyjny Value Quest, a spółka Kędzierzyn-Koźle Terminale została powołana w 2015 r. celem realizacji tej konkretnie inwestycji, czyli rewitalizacji portu rzeczno-górnego w Kędzierzynie-Koźlu. Spółka w tej chwili posiada kapitał w wysokości 24.900.000 złotych i realizuje tę inwestycję od dwóch lat, a w tej chwili jest na etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę. Stwierdził, że do tej pory wydano kapitał, który został wpłacony. Przypomniał, że bardzo im się podobała lokalizacja, która ma sens z punktu widzenia logistycznego i dystrybucyjnego. Z uwagi na to, że nie wiedzieli w jakim stanie technicznym jest port, robią bardzo szeroki zakres badań, który pozwoli określić jego stan, tj. czy się nadaje w istniejącym stanie do eksploatacji. Oprócz tego musieli zrobić pełny zakres audytu środowiskowego, tj. wykonać ponad tysiąc wierceń na głębokość do 12 metrów, aby sprawdzić jakość gleby, ponieważ stając się właścicielem portu są odpowiedzialni za środowisko naturalne, które tam się znajduje. W momencie przystępowania do projektu nikt nie wiedział jaki jest stan zanieczyszczenia środowiska w porcie. Odbywały się tam różnego rodzaju przeładunki, które w ich opinii mogły wpłynąć negatywnie na stan środowiska, dlatego też chcieli to zbadać.

Poinformował, że w chwili obecnej prowadzony jest remont nadbrzeża dla pierwszego etapu inwestycji. Część kapitału, o którym wspominał, zostaje wydatkowana na remont tego nadbrzeża. Stwierdził, że wszystkie nadbrzeża są w stanie nadającym się do remontu. Muszą je jednak odpowiednio przeprowadzić w uzgodnieniu z konserwatorem zabytków, zachowując ich historyczny wygląd. Poinformował, że realizacja poszczególnych etapów wymaga odrębnej zgody RDOŚ-u, odrębnej zgody środowiskowej i odrębnego raportu środowiskowego.

Zaznaczył, że pierwszy etap płynnych produktów masowych uzyskał zgodę środowiskową i w tym etapie jest dokładnie opisane co i jak przyjeżdża, wyjeżdża, na jakich zasadach, jakie są limity emisji i czy je zachowują, a terminal jest przygotowany i budowany w najnowszej technologii. Zwrócił uwagę, że wszystkie emisje są poniżej dopuszczalnych limitów krajowych i unijnych. W pierwszym etapie do terminala będzie przyjeżdżało około 80 samochodów dziennie, a następnie samochody te wyjadą. W raporcie środowiskowym muszą podać maksymalne ilości w tzw. pikach, czyli w najwyższym obciążeniu terminala i w jego pełnym etapie.

W tej chwili budują pierwszy etap, natomiast o realizacji etapu drugiego zdecydują klienci. Podkreślił, że nie są właścicielem towarów, które będą przychodziły i wychodziły z portu. Są niezależnym operatorem portowym, który prowadzi otwartą działalność portową dla wszystkich klientów i to klienci decydują jakie towary, kiedy i jak będą przychodziły do terminala. Oni natomiast są stróżem, który musi dopilnować towary które przychodzą do portu.

Poinformował następnie, że nie są właścicielem terenu wokół portu i nie mogą zbudować drogi, ponieważ nie są od budowania dróg i nie uzyskają nigdy zgody na jej budowę. W ich, jak i osiedla, interesie jest to, aby taka droga jednak powstała.

Z uwagi na to, że jeden z mieszkańców, chcąc się ustosunkować do wypowiedzi inwestora, przerywał jego wypowiedź, przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poinformował, że w następnej kolejności udzieli głosu panu kapitanowi Czesławowi Szarkowi oraz przewodniczącej Rady Osiedla Kłodnica. Następnie poprosił o kontynuowanie.

Jarosław Zemło poinformował, że przed przystąpieniem do inwestycji rozmawiali z urzędem miasta i z Kędzierzyńsko-Kozielskim Parkiem Przemysłowym na temat dojazdu, drogi. Podkreślił, że port bez dróg nie istnieje, tj. bez dróg wodnych, kolejowych i dostępu kołowego. Zwrócił uwagę, że zastali port tak naprawdę bez drogi, ponieważ ul. Elewatorowa nie nadaje się do transportu, tj. do wprowadzania i wyprowadzania transportu drogowego do portu. Podkreślił, że ich postulatem było zainwestowanie pieniędzy i rewitalizacja portu, jednak miasto powinno doprowadzić do niego drogę. Zaznaczył, że zastali także port bez drogi kolejowej, jednak ta sprawa jest już wyjaśniona i stają się dzierżawcą terenów, które później wejdą do spółki i będą odpowiedzialni za jej zbudowanie. Projekt koncepcyjny jest i został zatwierdzony przez Polskie Linie Kolejowe. Prowadzone są także szczegółowe prace dotyczące budowy tej drogi.

Poinformował o planowanej budowie nowego łącznika pomiędzy portem a drogą wojewódzką ul. Kłodnicką. Podkreślił, że dokładają wszelkich starań już teraz, aby powstała całkiem nowa droga, która wyprowadzi transport drogowy kompletnie poza osiedle Kłodnica. Droga ta będzie prowadziła za elewatozem zbożowym i będzie przechodziła przez Kanał Gliwicki oraz przez nowy most. Poczynione zostały w tym kierunku pewne kroki. Następnie stwierdził, że chciałby przekazać głos kapitanowi Szarkowi, który wraz z nim był w ministerstwie i ma szczegółowe informacje na ten temat.

Czesław Szarek, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Żeglugi Śródlądowej i Dróg Wodnych „Rada Kapitanów Żeglugi Śródlądowej”, poinformował, że jest organizacją pozarządową działającą non-profit, na rzecz wypełniania zapisów statutowych i jest apolityczna. Podkreślił, że wielu jej członków funkcjonuje w Warszawie, a on m.in. jest członkiem również Komitetu Sterującego ds. Inwestycji na Śródlądowych Drogach Wodnych, powołanego w 2016 r. przy Ministrze Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Poinformował, że wczoraj na posiedzeniu infrastruktury w Warszawie na którym było ponad sto podmiotów gospodarczych, obecnych i przyszłych operatorów portowych z obszaru żeglugi śródlądowej i morskiej z całej Polski, Rada Kapitanów złożyła formalny wniosek o budowę i zajęcie się inwestycją budowy mostu przez Odrę i skomunikowania Koźła Portu z drogą krajową 45. Ponadto Rada Kapitanów w tym samym wniosku zaapelowała o podjęcie działań na rzecz budowy kanału ulgi dla miasta Kędzierzyn-Koźle, który powinien być umiejscowiony na lewym brzegu Odry przez starorzecze – prakoryto Odry mające miejsce w Reńskiej Wsi, Większycach, aż do poborszowskiego lasu. Ma on w stanach wezbraniowych zapewniać komfort przeciwpowodziowy dla miasta, natomiast w okresach normalnych przepływów ma to być kanał żeglugowy. Zaprosił także zainteresowane strony do rozmów z Komitetem Sterującym.

Andrzej Kopecz spytał o dalszą drogę tego wniosku.

Czesław Szarek poinformował, że wniosek formalnie został wczoraj złożony i jeszcze w lipcu pójdzie pod obrady Komitetu Sterującego, ponieważ wniosek został złożony przez członka Rady Kapitanów panią Gabrielę Tomik, która jest członkiem grupy roboczej i w sposób formalny przechodzi do dalszego procedowania i obróbki do Komitetu Sterującego już w lipcu 2017 r. Nastąpi to po wdrożeniu nowej ustawy – prawo wodne. Po przyjęciu prawa wodnego jego resort ma stosowne narzędzia do pracy, co ma się odbyć w lipcu.

Andrzej Kopecz spytał następnie, co się z tym dalej dzieje, jeżeli wniosek ten zostanie zatwierdzony przez Komitet Sterujący.

Czesław Szarek stwierdził, że komitet może pomagać. Jest to platforma dialogu która jest wieloresortowa (5 ministerstw) i wielopodmiotowa. Jest to organ centralny który nadaje rzetelne kierowanie tego typu problemami. Podkreślił, że inwestycje na śródlądowych drogach wodnych, a szczególnie w obszarze Portu Koźle, są kluczowymi inwestycjami dla programu podjętego przez ten rząd. Jeżeli porty nie zafunkcjonują we właściwy sposób, to odrzańska droga wodna, która stawiana jest jako priorytet będzie drogą znikąd donikąd, a więc musi być do tego infrastruktura. A zatem ruch drogowy zostanie z portu wyprowadzony poprzez most nad Odrą, nad kanałem ulgi i kanałem żeglugowym i skomunikowany ma być z drogą 45, po to aby było połączenie z A4 i południem Polski. Zaznaczył, że szczegółowe informacje na temat ścisłego kalendarza jest w stanie przedstawić w najbliższych dniach ponieważ takie informacje spłyną do nich bezpośrednio z Warszawy.

Andrzej Kopeć spytał kiedy wniosek z Komitetu Sterującego może stać się zapisem pozycji budżetowej.

Artur Maruszczak w uzupełnieniu słów kapitana stwierdził, iż dobrze jest, że działania prowadzone są z różnych stron. Poinformował, że miasto równolegle prowadzi działania w tym zakresie oraz że wczoraj był na spotkaniu z przedstawicielami ministerstwa. Prowadzone są także spotkania ze stroną czeską. Stwierdził, że Czesi są trochę bardziej zaawansowani od Polski jeśli chodzi o drogę Odra-Dunaj, tj. są na etapie studium wykonalności. Podkreślił, że równolegle Rada Kapitanów, jak i miasto uczestniczą we wszystkich spotkaniach oraz promują idee budowy drogi wodnej wraz z obejściami, o których mówił kapitan. Wspomniał także o drodze wojewódzkiej, która jest w planach zagospodarowania przestrzennego, która miałaby omijać Kłodnicę. Stwierdził, że są prowadzone w tym temacie rozmowy z zarządcą i właścicielem tej drogi, czyli z marszałkiem i Zarządem Dróg Wojewódzkich. Zaznaczył, że współfinansują już prace związane z modernizacją istniejącej drogi wojewódzkiej oraz budowę łącznika, a także prowadzą rozmowy aby wspólnie z Zarządem Dróg Wojewódzkich i Urzędem Marszałkowskim w pierwszym etapie wykonać dokumentację nowej przeprawy i trasy, aby później czynnie ich wspierać w jej realizacji. Jest to jednak dalsza perspektywa.

Przewodnicząca Rady Osiedla Kłodnica Ewa Buzo-Dziedzic poinformowała, że ostatnio pojawiło się wiele błędnych interpretacji i krzywdzących opinii, mówiących, że mieszkańcy Kłodnicy nie chcą inwestycji w porcie. Podkreśliła, że jest to nieprawda oraz że mieszkańcy Kłodnicy najlepiej ze wszystkich wiedzą, że miejsce to potrzebuje ożywienia i to oni obserwowali degradację tych terenów przez lata. Stwierdziła, że dziwić może niektórych, dlaczego złożyli wniosek do przewodniczącego rady miasta, aby wszczął postępowanie mające na celu zwrot terenów z KKPP do gminy. Poinformowała, że poważnie zaniepokoiła ich wypowiedź pani prezydent w wywiadzie dla Radia Park z 20 czerwca 2017 r. o tym, że port może stać się własnością inwestora oraz, iż wystarczy, że ten zainwestuje 15 milionów złotych. Informacja ta była dla nich kompletnym zaskoczeniem, ponieważ na sesji 15 kwietnia 2015 r. informowano, że port zostanie sprzedany inwestorowi jak ten zrealizuje pierwszy etap inwestycji, jak wybuduje około 25 tysięcy metrów sześciennych bazy paliw płynnych i jak port zacznie działać, a do tego czasu będzie dzierżawiony. Zaznaczyła, że 15 milionów złotych jest niewielkim ułamkiem w stosunku do 400 milionów, które zakłada inwestor na całość przedsięwzięcia. Stwierdziła, że 15 milionów można tam wydać na samo przygotowanie terenu, ekspertyzy, badania, nie mając jeszcze pozwolenia na budowę. Postanowili zatem złożyć taki wniosek licząc na to, że warunki umowy przyrzeczonej sprzedaży zostaną jeszcze zmienione i wróci się do pierwotnej wersji, gdzie sprzedaż miała nastąpić dopiero po realizacji pierwszego etapu inwestycji. Niestety, spotkanie wielostronne w domu kultury w Kłodnicy w poniedziałek 26 czerwca rozwiązało ich wszelkie nadzieje. Okazało się bowiem, że port został sprzedany, prawdopodobnie jeszcze przed wywiadem udzielonym przez panią prezydent dla Radia Park. Zaznaczyła, że pozostaje im tylko mieć nadzieję, że port jest w dobrych rękach i że inwestycja jednak powstanie. Mają nadzieję, że to wszystko, co tutaj obejrzeli, dojdzie do skutku, że

będzie to zrobione z dbałością o mieszkańców i poszanowaniem ich życia oraz że będą uwzględnione ich racje i ich zdanie.

Podkreśliła, że transakcja ta mogła przebiec inaczej. Mogliśmy jako gmina mieć udział w tej inwestycji. Przypomniała, że na sesji 15 kwietnia 2015 r. pan Mariusz Banaszuk pytany o to, czy KKPP może wnieść udziałem teren portu i mieć swój udział w inwestycji, powiedział, że nie wyklucza takiej możliwości. Zaznaczył, że to radni powinni teraz zapytać, dlaczego ta transakcja tak przebiegła, dlaczego nie mamy udziału w porcie oraz co poszło nie tak i z czyjej winy. Następnie poinformowała, że teraz jedyne co możemy zrobić, to postarać się, aby wraz z inwestycją powstała nowa droga z nową przeprawą przez Kanał Gliwicki i Odrę, aby skomunikować ją z drogą nr 45. Planowany łącznik o długości 440 metrów, który będzie łączył ul. Kłodnicką z ul. Elewatorową nie spowoduje wcale, że ruch cystern ominie osiedle. Ten kawałek ulicy nie rozwiąże ich problemów, będzie on tylko najwygodniejszym dojazdem do terenu portu. W żaden sposób nie odciąży ruchu na osiedlu. W pierwszym etapie ruch cystern będzie znikomy. Będzie to przeważnie ruch kolejowy i ruch drogowy. Według raportu środowiskowego po realizacji pierwszego etapu inwestycji będzie 314 przejazdów cystern dziennie. Dodając jeszcze 96 ciężarówek z dnia dzisiejszego (taki jest ruch w raportach bieżących) daje to ponad 400 wielkich i ciężkich pojazdów każdego dnia na ulicy Kłodnickiej. Zaznaczyła, że one z ul. Kłodnickiej wyjadą i pojadą na inne osiedla. Staną najpierw w korku do ronda Milenijnego, pojadą na os. Piastów, na Blachownię i połączą się z dużym ruchem w Sławięcicach. Podkreśliła, że problem ten dotyczy całego miasta. Wyjazd nową drogą do drogi 45 to nie jest tylko wyjazd omijający osiedle Kłodnica. Jest to wyjazd, który ominie wzmożony ruch w całym mieście. Przypomniała, że na razie jest to pierwszy etap inwestycji, a będą jeszcze dwa etapy, będą materiały sypkie i kontenery, gdzie liczby ciężarówek nie znamy, ponieważ raport jeszcze nie jest robiony. Uważa, że wszystkim powinno zależeć na jak najszybszym wydeptaniu ścieżki w Wojewódzkim Zarządzie Dróg, w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, u wojewody i w każdej innej instytucji, która przyczyni się do jak najszybszego powstania nowej drogi dojazdowej do portu po to, aby nie zakorkować całego miasta. Zwróciła następnie uwagę, że mieszkańcy osiedla Kłodnica żądają od pani prezydent, aby podjęła stanowcze i konkretne działania w celu wybudowania nowej drogi wyprowadzającej ruch kołowy z portu poza granice miasta. Zaznaczyła, że są zdeterminowani do tego, aby uczestniczyć w rozmowach na wszelkich szczeblach. Chcą być także informowani o wszystkich rozmowach, jakie będą się toczyć w tym temacie. Chcą być pewni, że nie są zostawieni sami sobie oraz że ich bezpieczeństwo, życie i zdrowie nie są jej obojętne.

Sabina Nowosielska poinformowała, że Kędzierzyńsko-Kozielski Park Przemysłowy rozważa wejście kapitałowe (za aport terenów). Rozważamy to, ale dopiero po uzyskaniu pozwolenia na budowę i rozpoczęciu inwestycji. Na chwilę obecną wszystkie koszty ponosi Kędzierzyn-Koźle Terminale. Zwróciła uwagę, że udziałowiec ponosi koszty proporcjonalnie do swoich udziałów w spółce.

Ewa Odulińska zwróciła uwagę, że od dwóch miesięcy na osiedlu Kłodnica dzieje się bardzo dużo w związku z tą inwestycją. Znamienne jest to, że w chwili prowadzonego

protestu była podpisana umowa sprzedaży. Zarzucano mieszkańcom, że wiadomości w ulotce, która się pokazała wcześniej były nieprawdziwe, ale nikt nie znalazł czasu na spotkanie z mieszkańcami. Podkreśliła, że na osiedlu są tak zorganizowani, że są w stanie takie spotkanie zorganizować w ciągu jednego dnia. Jeżeli byłaby tylko dobra wola, można było się spotkać i przynajmniej część wątpliwości już wtedy przedstawić i wyjaśnić. W zamian w tajemnicy podpisano umowę sprzedaży (jej zdaniem) na warunkach nie do końca takich, jakie radzie miasta przedstawiono na sesji, kiedy to przekazywali teren portu do Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego. Wtedy jako radni podejmowali decyzję, jednak warunki kiedy dojdzie do sprzedaży były inne. Uważa, że ten sposób działania nasuwa pytanie – czy ma się coś do ukrycia. Następnie poinformowała, że na poniedziałkowym spotkaniu wyjaśniło się, że działania, które podjęto, były już bezpodstawne. Poinformowała także, że na Facebooku telewizji miejskiej jest przedstawiona pełna relacja z tego spotkania. Zaznaczyła, że mieszkańcy nigdy nie byli przeciwni inwestycji w porcie. Jako mieszkanka i przedstawicielka tej dzielnicy w październiku 2014 r. miała wątpliwości, ponieważ miało nastąpić przekazanie do parku przemysłowego bardzo szybko i było owiane tajemnicą, a także nie przedstawiono żadnych warunków. Miała wtedy wątpliwości, dlatego też się wstrzymała od głosu. W kwietniu 2015 r. myślała, że zostało wszystko na sesji przedstawione transparentnie. Podkreśliła, że nie są przeciwni inwestycji, jednak mają za mało wiadomości. Raport środowiskowy, który już jest, wzbudził wiele wątpliwości i kontrowersji, nie obejmuje wpływu na całą okolicę wokół inwestycji. Odniosła się następnie do przejeżdżających autocystern. Podkreśliła, że w 2015 r. wraz z radną Mińczuk i radnym Olejnikiem zwracali uwagę na drogi dojazdowe do portu. Uważa, że łącznik nie rozwiązuje problemów mieszkańców. Jest on konieczny, ponieważ ul. Elewatorowa nie spełnia żadnych norm. Zwróciła uwagę, że autocysterny nie zatrzymają się w Kłodnicy, tylko pojedą dalej. Jeżeli obniżymy tonaż na przeprawie ul. Kłodnickiej, ul. Wyspiańskiego to pojedą one przez centrum Koźła. Przypomniała o lewoskręcie oraz że pani burmistrz Zdzieszowic i pani sołtys Januszkowic także ich popierają, ponieważ część autocystern będą mieli u siebie na ulicy. Mamy od nich poparcie, ponieważ są świadomi, że nasz problem jest ich problemem. Zaznaczyła jednak, że sytuacja się prężnie rozwija – jest złożony wniosek, o którym mowa wyżej oraz mamy zrozumienie problemu. Inwestorzy także są świadomi, że będzie to w pewnym momencie problem, jeżeli nasze drogi się zakorkują. Ma nadzieje także, że będą zgodnie z inwestorem w okolicy żyć, pracować i teren rozwijać.

Sabina Nowosielska podkreśliła, że bardzo chcemy inwestorów, jednak na naszych warunkach. Przypomniała, że rada miasta podjęła pierwszą formalną decyzję o przekazaniu terenu portu 29 października 2014 r. Następnie 30 czerwca 2015 r., z uwagi na formalny błąd dotyczący jednej działki, radni obecnej kadencji wyrazili zgodę na zbycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości w obrębie Kłodnica. Podczas sesji nadzwyczajnej Kędzierzyn-Koźle Terminale zaprezentowało projekty, które mają zamiar zrealizować w porcie. Następnie teren został przekazany do Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego i w listopadzie 2015 r. zostały podpisane (bardzo oficjalnie, przy dziennikarzach) umowy. W konsekwencji tego Kędzierzyńsko-Kozielski Park Przemysłowy sporządził harmonogram. Przez cały

2016 rok, za wyjątkiem jednej konferencji prasowej przez nią zrobionej w porcie, nikt się nim nie interesował. W lutym 2017 r. była na spotkaniu z mieszkańcami Kłodnicy, które zorganizowała i sama też podjęła ten temat. Podkreśliła, że mieszkańcy chcieli jeszcze jednego spotkania, na którym zaprezentowany miał być ten projekt. Następnie z własnej inicjatywy zagwarantowała, że zrobi wszystko, ażeby ulicę Kłodnicką wyremontować. W wyniku jej działań podpisano umowę z panem marszałkiem i dopłacono do ulicy Kłodnickiej (od łącznika w stronę Januszkowic), a przeprowadzenie tego remontu jest obiecane na ten rok. Zrobiony zostanie także łącznik do ul. Kłodnickiej, ażeby odciążyc mieszkańców. W odniesieniu do ulotki mówiącej, że teren portu ma zostać zwrócony przypomniiała, że teren portu jest w ruinie, zagruzowany, gdzie już teraz nie ma ani jednego metalowego elementu. Podkreśliła także, że na chwilę obecną nie ma innego inwestora oraz że największe ryzyko jest w jego rękach. Jeżeli inwestor nie zainwestuje do 15 milionów złotych teren ten gmina odkupi. Przypomniiała, że przez 25 lat nie były płacone podatki, a od momentu podpisania umowy dzierżawy są one płacone. Rozumie, że duże będzie obciążenie na osiedlu Kłodnica i sobie z tego zdaje sprawę. Nie jest też prawdą, że zaczęliśmy rozmowy tydzień temu. Jest gotowa podpisać wszystkie listy intencyjne, jednak dopiero po uzyskaniu pozwolenia na budowę. Zwróciła uwagę na zły stan portu, a także zaznaczyła, aby pomyśleć o mieście.

Ewa Odulińska odniosła się do wypowiedzi pani prezydent, w której poinformowała, że w 2014 roku podjęto uchwałę. Zwróciła uwagę, iż mówiła, że w 2014 r. miała wątpliwości i nie głosowała za nią, nawet obecny dzisiaj kapitan Szarek jako przedstawiciel Rady Kapitanów miał wątpliwości i wystosował do nich pismo o dość ostrej treści. W 2015 r. była „za”, jednak przedstawiane było to inaczej. Uważa także, że rozwój portu oraz droga powinny iść równolegle.

Czesław Szarek poinformował, że po spotkaniu w Kłodnicy zaproponował radzie osiedla wystąpienie z wnioskiem. Jednak z uwagi na mobilność przejął inicjatywę.

Ewa Odulińska zaznaczyła, że nie mają tego za złe i bardzo się z tego cieszą. Ma wrażenie, że wszystkie obecne na zebraniu strony popierały działania o nową drogę. Przedstawiciele Januszkowic i gminy Zdzeszowice również ich poparli, ponieważ widzą problem i są zainteresowani, aby nowa droga powstała.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poinformował, że spotkanie mieszkańców osiedla Kłodnica z inwestorem było kilka dni temu, a dzisiaj z inwestorem spotkali się radni, w imieniu mieszkańców Kłodnicy występują radni tego osiedla i pani przewodnicząca Rady Osiedla Kłodnica. Z tego też względu nie będzie do głosu dopuszczal nikogo innego z publiczności.

Ewa Czubek spytała, czy ktoś wycenił szacunkowo jaki jest koszt tej drogi, o której mówił kapitan Szarek.

Sabina Nowosielska poinformowała, że nie ma wyceny tej drogi, ponieważ aby ją wycenić, trzeba zrobić projekt techniczny, a jest to droga wojewódzka. Jesteśmy jednak gotowi partycypować w kosztach tej drogi.

Ewa Czubek spytała jakiego rzędu są to kwoty. Zaznaczyła, że mówi o tym w kontekście drugiej części obwodnicy, której nie możemy się doczekać. Następnie spytała, czy jeżeli nie powstanie ta droga, czy wyłącza to działalność i pierwszy etap inwestycji oraz czy są w stanie realizować inwestycję bez tej drogi. Zaznaczyła, że nie mówi o łączniku, który robi gmina, tylko o drodze, o której mówił kapitan Szarek.

Jarosław Zemło stwierdził, że jeżeli droga przez kanał nie powstanie, to ograniczy to zakres inwestycji. Droga ta jest niezbędna do pełnego funkcjonowania portu. Łącznik umożliwia powstanie pierwszego etapu. Podkreślił jednocześnie, że inwestor nie jest odpowiedzialny za budowę dróg, jednak od początku tego projektu prowadzą bardzo intensywne działania, aby nowa i duża droga powstała. Stąd też ich działania i ścisła kooperacja z panem Szarkiem, czyli z Radą Kapitanów, komunikacja z wojewodą opolskim, kontakty i spotkania na poziomie ministerialnym oraz spotkania z prezydent Kędzierzyna-Koźła.

Ewa Czubek spytała, co się stało, że zamiast dzierżawy podpisano jednak umowę sprzedaży.

Sabina Nowosielska poinformowała, że z uwagi na to, iż Wiesław Skwarko z przyczyn osobistych nie mógł być obecny na sesji, na pytanie odpowie inwestor.

Mariusz Banaszuk, prezes zarządu Value Quest, funduszu, który odpowiada za inwestycje kapitałową w porcie Kędzierzyn-Koźle, poinformował, że kapitał spółki wynosi prawie 25 milionów złotych. I były to niezbędne nakłady, ażeby ten port kupić oraz pokryć koszty przygotowawcze uruchomienia projektu. Pierwszy etap budowy 56 000 m³ zbiorników i to, aby terminal ten mógł zacząć funkcjonować będzie kosztowało 150 milionów złotych, z czego 50 milionów złotych to kapitał włożony przez inwestora, natomiast 100 milionów złotych to będzie finansowanie dłużne pozyskane z banków komercyjnych. Przewidują, że jeśli chodzi o ich zaangażowanie, to jeszcze w tym roku o kolejne 20 milionów zwiększą kapitał spółki KKT, aby można było uruchomić projekt. Jeśli chodzi o finansowanie bankowe, które jest niezbędne do realizacji tego projektu, to banki na etapie negocjacji umów kredytowych postawiły kilka warunków. Jednym z nich było przejęcie własności gruntów, aby można było realizację tę rozpocząć oraz aby banki miały się na czym zabezpieczyć, udzielając takiego finansowania. Inwestycja ta musi być dopasowana do potrzeb i możliwości rynkowych, a także do planowanej działalności operacyjnej. Rok temu robili bardzo przybliżone szacunki co do wymaganych kwot na realizację inwestycji całego portu. Mówili wtedy o kwotach 300-400 milionów złotych. Kwoty te teraz zaczynają być coraz dokładniejsze. Pierwszy etap to 150 milionów złotych terminala chemicznego, drugi etap to kolejne 50 milionów złotych, czyli sam terminal chemiczny będzie kosztował 200 milionów złotych. Od strony operacyjnej zakładali, że wybudują dużo mniejszy terminal z mniejszą pojemnością na poziomie ok. 20-25 000 m³, który

mogliby sfinansować tylko i wyłącznie ze środków własnych i można było to zrobić na podstawie umowy dzierżawy. Po rozmowach z partnerami finansowymi i komercyjnymi doszli do wniosku, że skoro są możliwości, to trzeba ten terminal wybudować dużo szybciej. Na dzień dzisiejszy banki są gotowe sfinansować kwotę 100 milionów złotych budowy pierwszej i drugiej fazy (fazy te zostały połączone), a zastanawiają się nad tym, aby trzecią fazę zbudować jak najszybciej, ponieważ nie chcą mieć opóźnień i zmieniać uzgodnień z instytucjami finansującymi. Część klientów gotowa jest także sfinansować budowę drugiego czy trzeciego etapu. A zatem starają się jak najszybciej wywiązać się ze zobowiązań, których się podjęli. Będą także na bieżąco przekazywać informacje na ten temat. Zwrócił uwagę, że warto by było zastanowić się nad stworzeniem komitetu, który byłby na bieżąco informowany co inwestor robi, na jakim jest etapie, jakie są ryzyka oraz co trzeba zrobić w następnym kroku.

Ewa Czubek stwierdziła, że odpowiedź dotycząca zabezpieczenia finansowania jak najbardziej wyjaśnia sprawę. Spytała się także czy rada osiedla jest stroną w postępowaniu z RDOŚ oraz czy mają wiedzę na jakim etapie jest postępowanie.

Jeden z mieszkańców poinformował, iż poniedziałek w tej sprawie złożono kolejne pismo.

Katarzyna Dysarz poinformowała, że czuje dyskomfort w związku z faktem, że radni nie zostali poinformowani o dzisiejszym spotkaniu z inwestorem. Poprosiła o wysyłanie krótkich informacyjnych maili w takich przypadkach, aby mieć szansę na przygotowanie. Następnie przypomniała, że z chwilą kiedy port miał przejść na własność zapewniali, że siedziba spółki Kędzierzyn-Koźle Terminale zmieni się z Warszawy na Kędzierzyn. Spytała czy planują zmianę siedziby. Zwróciła uwagę, że podatek od nieruchomości wpływa, jednak podatek CIT nie wpływa jeżeli siedziba jest w Warszawie. Spytała następnie o możliwość udostępnienia materiału przedstawionego przez inwestora. Zwróciła uwagę, że faktycznie nie mamy w mieście inwestorów tego rozmiaru, jednak mamy małych inwestorów, którzy chcieliby w porcie pracować i rozwijać swoje firmy. Przypomniała, że zgodnie z przedstawionymi informacjami w terminalach ma pracować około 20 osób. Zna jednak przedsiębiorców, dużo mniejszych i z dużo mniejszym kapitałem, którzy zatrudnialiby więcej osób, jednak teren portu został tak podzielony, że jakkolwiek inny inwestor nie ma dostępu do wody.

Mariusz Banaszuk poinformował, że prezentacja została przekazana obsłudze technicznej i może ona zostać udostępniona. Jeśli chodzi o siedzibę, to są świadomi tego, co obiecali i był okres, kiedy siedziba spółki KKT była w Kędzierzynie-Koźlu. Zwrócił uwagę, że CIT-u przez 2-3 lata nie będzie, ponieważ zanim port zacznie generować zyski, od których będzie można płacić podatki, minie około trzech lat. Poinformował, że w przeznaczonych 150 milionach złotych na realizację pierwszego etapu jest około 30 milionów VAT-u, który urząd skarbowy musi oddać. Poinformował, że występują do urzędu skarbowego co kwartał o zwrot VAT-u, jednak po wystąpieniu o pierwszy zwrot VAT-u w Kędzierzynie zrozumieli, że jest to błąd,

ponieważ procedury trwają dłużej, a urzędnicy chcieli mierzyć wywiercone otwory (tysiąc). Nadto lokalny urząd skarbowy musiałby oddać około 30 milionów VAT-u. Uważają, że dużo lepszym pomysłem jest przejście tego procesu z siedzibą w Warszawie, gdzie urzędy centralne oddadzą należny VAT. Zaznaczył, że planują powrót w momencie, kiedy inwestycja będzie na takim etapie, że będziemy odnosić korzyści podatkowe. Podkreślił, że są otwarci na współpracę w zakresie udostępnienia i wydzierżawienia nabrzeży, jednak współpraca ta musi się odbywać zgodnie z planami rozwoju portu. Zwrócił uwagę, że dookoła portu są tereny prywatne oraz miejskie i nic nie stoi na przeszkodzie, aby te tereny wykorzystać i zaoferować lokalnym inwestorom. Zaznaczył, że są otwarci na inwestycje gminy Kędzierzyn-Koźle w port. Jednym z powodów przeprowadzenia tej transakcji i dokonania zakupu było przekazanie środków gminy na niezbędne inwestycje, które w części będą inwestycjami wspierającymi infrastrukturę portową. Jeżeli gmina byłaby zainteresowana inwestycją i byciem udziałowcem w porcie, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby część tych pieniędzy zainwestować w działalność portu. Zaznaczył, że gmina ma grunty dookoła portu, które mogłyby stanowić aport kapitałowy do tego przedsięwzięcia.

Grzegorz Mateja spytał dlaczego wniosek do ministerstwa złożyła Rada Kapitanów, a nie inwestor, dlaczego stało się to w przeddzień sesji, a nie na początku inwestycji, a także dlaczego nikt nie skalkulował jakiego rzędu jest to inwestycja. Następnie wyraził swoje wątpliwości co do budowy przedmiotowej drogi, a także spytał jakie jest prawdopodobieństwo, że ta droga powstanie.

Sabina Nowosielska wyjaśniła, że droga ta należy do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Podkreśliła, że należy działać na wszystkich frontach. Nie przypuszcza także, że wniosek, który złożono wczoraj, wynikał z terminu sesji. Podkreśliła, że chodzi o to, aby jak najbardziej lobbować – w ministerstwie, u wojewody, marszałka.

Grzegorz Mateja podkreślił, że tego typu inwestycje zaczyna się zazwyczaj od dokładnego planu i dokładnych wyliczeń. Zwrócił uwagę, że pojawia się po raz kolejny temat drogi, na której realizację jest nikła szansa. Nie rozumie także dlaczego nikt nie wie jakiego rzędu jest to koszt, skoro inwestycja jest od niego uzależniona. Dziwi go także, że tak bardzo bronimy stanowiska inwestora. Poprosił o wskazanie gdzie w tej inwestycji jest interes mieszkańców. Podkreślił, że środki ze sprzedaży tej nieruchomości wpłyną do KKPP, a część z nich będzie wydatkowana na uzbrojenie tej działki. Zwrócił uwagę, że czuje się oszukany. Mówiliśmy o tym, że będzie to dzierżawa, tymczasem wszystko przeszło do KKPP. Nawet podatek nie trafi do Kędzierzyna-Koźla. Poprosił o wskazanie interesu mieszkańca, gdyż na razie widzi tylko interes inwestora.

Sabina Nowosielska wyjaśniła, że podatek od nieruchomości trafia do gminy Kędzierzyn-Koźle. W październiku 2015 r. zostało podpisane porozumienie pomiędzy Kędzierzyńsko-Kozielskim Parkiem Przemysłowym oraz gminą w sprawie zabezpieczenia pieniędzy, które ze sprzedaży działek wpływają na konto Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego. Poinformowała, że pieniądze

te są zabezpieczane na inwestycje w gminie w 100% i nie mogą być wydatkowane w inny sposób.

Andrzej Kopeć poprosił, aby zwrócić uwagę jaką pozycję w budżecie miasta stanowią wpływy z podatku od osób prawnych. Pozycja ta jest szczególnie ważna dla powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego, jednak w przypadku gmin jest ona w budżecie znacznie mniejsza. Do gminy trafiają przede wszystkim podatki od nieruchomości i podatki od osób fizycznych. Zadał następnie pytanie panu Mariuszowi Banaszukowi dotyczące dłuższego horyzontu finansowego spółki, tj. czy sprecyzowany jest już dla niej scenariusz.

Mariusz Banaszuk poinformował, że fundusz Value Quest został powołany na okres 10 lat z możliwością przedłużenia o kolejne 4 lata, o czym stanowi statut. Na dzień dzisiejszy nie mamy planu, strategii wyjścia z tej inwestycji. W momencie zrealizowania tej inwestycji będziemy się zastanawiać nad tym, czy i jak z tego wyjść.

Ryszard Masalski stwierdził, że uwag do inwestora nie ma, tj. osiąga swoje cele i jest skuteczny. Do gminy uwagi jednak ma. Stwierdził, że gdyby cała rzecz od początku była jawna i transparentna, nie było by spekulacji i uwag. Uważa, że prezydent miasta i inwestor mówią to, co chcą przekazać, a my nie jesteśmy władni zweryfikować, czy to, co mówią, to wszystko, czy tylko to, co mamy usłyszeć. Podkreślił, że nie ma już sensu zadawać pytań do osób, które dobrą wiarę i zaufanie rady miasta wykorzystwały do tego, aby uzyskać zgodę na wyprowadzenie terenu portu z zasobu gminy i wprowadzenie go do spółki KKPP. Następnie te same osoby, zasłaniając się wprowadzonymi przez siebie klauzulami tajności, odcięły radę miasta, czyli przedstawicieli mieszkańców, od informacji o tym, co dzieje się na terenie byłego portu i czy gmina nie poniosła strat wskutek poczynań prezydenta miasta. Zaznaczył, że mogła je ponieść, ponieważ teren portu został sprzedany za 14 milionów złotych, a należy pamiętać, że przygotowywany rządowy program połączenia Odry z Dunajem uczyni z tego kawałka gminy Kędzierzyn-Koźle miejsce strategiczne nie tylko dla naszego miasta, ale i dla naszego państwa – dla Polski. Przypomniał, że jako jedyny 30 czerwca 2015 r. apelował o nieprzekazywanie terenu portu do Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego przekonując, że jeżeli ma być sprzedany, to transparentnie i jawnie przez gminę, a nie przez pośrednika, którym jest KKPP. Nikt go jednak nie słuchał. Przypomniał, że miała być wieloletnia dzierżawa z opcją pierwokupu przez inwestora, o ile dokona materialnych wydatków związanych z przywróceniem funkcji portu. Jest jednak sprzedaż po półrocznej umowie (tajnej), gdy portu wciąż nie widać, co doprowadza go do wniosku, że będzie to magazyn na terenie byłego portu, a nie port i jego odtworzenie. Zwrócił uwagę, że w wypowiedziach inwestora jest mowa o drogach, a nie o komunikacji wodnej. Zaznaczył, że port będzie, jeżeli Odra będzie żeglowna.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć przerwał wypowiedz radnego twierdząc, że była dzisiaj mowa o komunikacji.

Ryszard Masalski podkreślił, że o komunikacji wodnej nie padło dzisiaj ani słowo. Woda padła w kontekście budowy terenu, który był kiedyś portem, natomiast nie było mowy o barkach. Była mowa cały czas o transporcie samochodowym.

Andrzej Kopec przypomniał o rejsie próbnym do Szczecina.

Ryszard Masalski stwierdził, że też może popłynąć kajakiem mówiąc, że jest to rejs próbny. Zwrócił uwagę na zwiększenie wartości terenów po byłym porcie w kontekście programu Odra-Dunaj. Zadał pytanie, czy nie dziwi fakt, iż teren po byłym porcie nie ma właściwej komunikacji, aby regulować ruch samochodów ciężarowych, a nowy właściciel specjalnie nie przejmuje się tym, iż mieszkańcy mogą zablokować strumienie komunikacyjne ogromnej ilości cystern. Rodzi się zatem pytanie: czy nabyto terenu portu teraz, aby wielokrotnie zarobić na sprzedaży jego kawałka w latach następnych, gdy będzie realizowany program Odra-Dunaj. Z poziomu gminy nie jest możliwe odwrócenie powstałej sytuacji, ponieważ port jest już w rękach prywatnego podmiotu. Ratować sytuację może jeszcze tylko rząd, do którego należy wystosować apel o przejęcie terenu portu na mocy ustawy o gospodarce nieruchomościami. Dlatego też przedkłada projekt uchwały Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle w sprawie przyjęcia przedmiotowego apelu, o następującym brzmieniu załącznika:

„Teren zwany potocznie Koźle-Port wzbudza emocje wśród mieszkańców Kędzierzyna-Koźla oraz obiektywne obawy, że oddany prywatnym podmiotom może ograniczyć rozwój miasta i Polski. Emocje wzbudza rodzący spekulacje fakt, iż teren nazywany potocznie Koźle-Port najpierw jako gminny został nieodpłatnie przekazany spółce Kędzierzyńsko-Kozielski Park Przemysłowy (w 2015 r.), w której gmina posiada ponad 90% udziałów, a następnie został oddany w dzierżawę spółce prawa handlowego Kędzierzyn-Koźle Terminale (w 2016 r.), której brzmienia przedmiotowej umowy nie chce się ujawnić, zastaniając się tajemnicą handlową (a coś może być tajemniczego w wysokości czynszu dzierżawnego lub długości trwania umowy). Atmosferę podgrzał fakt, iż wzmiankowana dzierżawa miała być wieloletnia z opcją sprzedania dzierżawionego terenu dzierżawcy, pod warunkiem jednak, iż inwestor dokona materialnych wydatków przywracających terenowi funkcję portu. Nie minął nawet rok, a teren po byłym porcie został sprzedany, przy braku widzialnych efektów inwestycyjnych. Z ekonomicznego punktu widzenia przedsięwzięcie jest opłacalne, gdy inwestycja wykonywana jest szybko i w całości. Gdy rzecz się przedłuża, są tajemnice, niedomówienia, rodzą się spekulacje, że jest drugie, złe dno, że o coś innego chodzi. Powstają obawy, że prywatny użytkownik obszaru Koźle-Port może swoim oportunistycznym skutecznym zablokować rozwój Kędzierzyna-Koźla i Polski w oparciu o strumienie dróg wodnych. Jako, że drogi wodne coraz poważniej są traktowane w sferach rządowych, strategicznie ważny dla kraju teren tak zwanego Koźle-Port w rękach przedsiębiorców niepublicznych, może być poważną przeszkodą, w zrealizowaniu gospodarczego wykorzystania rzeki Odry. Przecież projektowane połączenie Dunaju z Odrą i Wisły z Odrą może nastąpić wyłącznie poprzez teren Koźla-Portu. W przypadku złej woli jego użytkownika, popartej domniemanymi niekorzystnymi zapisami przedmiotowej umowy dzierżawy może skutkować zablokowaniem rozwoju Kędzierzyna-Koźla i Polski w oparciu o wodne szlaki transportowe. Dlatego apeluje się o podjęcie działań, których celem będzie nabycie

przez Skarb Państwa terenu zwanego Koźle-Port, niezbędnego do zrealizowania rządowego projektu połączenia Odry z Dunajem”.

Zwrócił uwagę, że niezrealizowanie apelu przez rząd oznaczać będzie, że rządowy program Odra-Dunaj to fikcja. Następnie poprosił o poparcie tego projektu uchwały w sprawie wystosowaniem apelu do Prezesa Rady Ministrów w przedmiocie przejęcia przez Skarb Państwa obszaru po byłym porcie rzeczonym w Kędzierzynie-Koźlu w ramach realizacji rządowego programu Odra-Dunaj.

Sabina Nowosielska, odnosząc się do słów przedmówcy, poinformowała, że 17 listopada 2015 r. została podpisana przedwstępna umowa sprzedaży, która była zobowiązaniem do zawarcia właściwej umowy sprzedaży. Umowa przeniesienia własności nieruchomości portowych zawiera prawo odkupu nieruchomości z dyskontem – około 150 tysięcy złotych netto – jeżeli inwestor w ciągu 3 lat od daty zawarcia umowy przyrzeczonej lub 38 miesięcy po uzyskaniu pierwszego pozwolenia na budowę nie zainwestuje w porcie minimum 15 milionów złotych. Uważa, że według niej jest to zabezpieczenie gminy. Aktualnie umowa, która została podpisana, także jest warunkową umową sprzedaży, tj. pod warunkiem, że prezydent miasta nie wystąpi z prawem pierwokupu jednej z działek. Przypomniała następnie, że przez 20-25 lat teren ten był we władaniu gminy i nie zauważyła, że ktoś chciał tam zainwestować. W odniesieniu do wypowiedzi radnej Katarzyny Dysarz przyznała jej rację, że pojawiają się inwestorzy – jednak pojawiają się dopiero teraz. Uważa także, że na pewne ustępstwa powinniśmy pójść. Nie zbudujemy od razu ogromnego portu. Zaproponowała, aby dać inwestorowi szansę na zainwestowanie i zrobienie pierwszego kroku, a ona ze swojej strony będzie robiła wszystko, aby alternatywna droga powstała.

Ryszard Masalski stwierdził, że poprzez utajnienie treści umowy dzierżawy pomiędzy Kędzierzyńsko-Kozielskim Parkiem Przemysłowym a spółką i blokowaniem do niej dostępu otworzono puszkę Pandory z różnymi domysłami, pomysłami i wymysłami. Odniósł się następnie do słów pani prezydent, że przez 25 lat od zakończenia pierwotnej działalności portu nic się nie działo. Stwierdził, że przez 25 lat nikt Polski tak jak ten rząd budować nie chciał, a poprzednie rządy były bardziej brukselskie niż warszawskie. Uważa także, że projekt Odra-Dunaj powstanie.

Andrzej Kopeć spytał się, czy przedmówca podjął próbę uzyskania umowy dzierżawy pomiędzy KKPP a KKT.

Ryszard Masalski poinformował, że na Komisji Rewizyjnej, kiedy badany był budżet roku 2016, wystąpił z wnioskiem o okazanie umowy przedmiotowej dzierżawy. Odmawiając powołano się na klauzulę tajności.

Kapitan Czesław Szarek wyjaśnił dlaczego wniosek, o którym była wyżej mowa, został złożony wczoraj. Poinformował, że zajmuje się tą działalnością społecznie, a jutro wraca na statek i dopiero około drugiej dekady lipca będzie posiedzenie Komitetu Sterującego, na którym funkcjonuje, dlatego też wniosek ten wczoraj został

złożony. Przypomniał także, że wniosek ten mogła złożyć Rada Osiedla Kłodnica, która nie chciała tego zrobić, dlatego zrobili to oni.

Mieszkańcy osiedla Kłodnica poinformowali, że to kłamstwo i oszczerstwo.

Czesław Szarek stwierdził, że to wyjaśni z ich radnym. Następnie poinformował, że następne posiedzenie grupy roboczej, gdzie takie wnioski się składa odbędzie się dopiero we wrześniu, a posiedzenie komitetu będzie jeszcze w lipcu. Następnie ponownie poinformował o przebiegu alternatywnej drogi, o której mówił wcześniej. Podkreślił, że Rada Kapitanów jest organizacją pozarządową działającą non-profit, transparentnie i w pełni społecznie. Przypomniał, że 24 września 2014 r. ze Szczecina wyruszył w rejs badawczy swoim zestawem pchanym (barką i pchaczem) z dwoma warstwami kontenerów, którego celem był Kędzierzyn-Koźle. Dopiero po zakończeniu rejsu inwestor podjął decyzję o inwestowaniu i o zajęciu się tym tematem. Po tym rejsie byli zaproszeni przez prezydenta Czech, ponieważ wtedy on też podjął decyzję o realizacji idei budowy kanału Odra-Dunaj. Po tym też rejsie były wybory w 2015 r. oraz powołano Resort Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Podkreślił, że to był przełom. Zaprosił także wszystkich na portal internetowy „Żegluga wczoraj, dziś i jutro” oraz na portal Rady Kapitanów.

Adam Ochoń stwierdził, że nikt nie jest przeciwny inwestorom w Kędzierzynie-Koźlu, jednak jest potrzebna pewna transparentność, której zabrakło. Nie dziwi się też mieszkańcom Kłodnicy, że uczestniczą w tym procesie inwestycyjnym. Dzięki ich determinacji i zaangażowaniu o pewnych rzeczach się dowiedzieli. Wystąpili oni do RDOŚ o dokumenty związane z tą inwestycją, dotyczące raportu oddziaływania na środowisko. Złożyli także protesty i uwagi w tym zakresie. Mając to na uwadze spytał kiedy inwestor uzyskał zgodę środowiskową. Wyraził następnie swoje wątpliwości co do budowy alternatywnej drogi dojazdowej. Zwrócił uwagę, że VAT zwraca Skarb Państwa, a nie lokalne instytucje, dlatego obojętne jest, gdzie o niego wystąpimy, tj. w Warszawie czy w Kędzierzynie-Koźlu. Poprosił następnie o przedstawienie zgody środowiskowej. Podkreślił, że nie należy mówić o reaktywacji portu, tylko o budowie bazy paliwowej. Spytał czy port został sprzedany oraz czy spółka wystąpiła już o wydanie nieruchomości. Poprosił także o uściślenie, czy jest możliwość udziału w spółce gminy lub Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego.

Sabina Nowosielska poinformowała, że jeżeli inwestor uzyska pozwolenie na budowę rozpoczniemy rozmowę na temat udziału Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego. Podkreśliła, że jest taka możliwość i takie coś rozważamy. Zwróciła uwagę, że jeżeli bylibyśmy już udziałowcami, musielibyśmy się także podzielić kosztami, zatem bezpieczniej podejść do spółki kapitałowo dopiero po uzyskaniu przez nią pozwolenia na budowę.

Jarosław Zemło poinformował, że jeżeli chodzi o środowisko, we wrześniu zeszłego roku złożyli wniosek. Procedura jednak się przeciągała o 3 miesiące ze względu na napływające różnego rodzaju pytania dodatkowe. 16 czerwca otrzymali informację z RDOŚ, że procedura została zakończona i nie ma żadnych uwag do raportu. Wszystkie

rzeczy zostały wyjaśnione i RDOŚ jest gotowy do wydania decyzji. Wyda ją jednak z uwagi na procedurę za 21 dni. Podkreślił, że taką informację uzyskał telefonicznie z RDOŚ.

Mariusz Banaszuk w odpowiedzi na pytanie radnego Adama Oczosia poinformował, iż z uwagi na to, że decyzje podejmowane są na poziomie właścicielskim, czyli o tym, kto będzie udziałowcem spółki KKT decyduje fundusz Value Quest. Podkreślił, że jeżeli będzie taka wola ze strony gminy Kędzierzyn-Koźle, jesteśmy gotowi na rozmowy na temat warunków zostania udziałowcem. Jednak aby być udziałowcem, trzeba wnieść wkład kapitałowy albo gotówkę.

Adam Oczos podkreślił, iż rozumie, że na dzień dzisiejszy nie ma możliwości, aby teren portu był udziałem w spółce KKT.

Mariusz Banaszuk zwrócił uwagę, że transakcja została zawarta, jednak jest cały szereg gminnych terenów wokół portu, które można wnieść do spółki.

Adam Oczos stwierdził, iż rozumie, że wystąpili już o wydanie nieruchomości.

Jarosław Zemło poinformował, że nieruchomość została wydana w momencie podpisania umowy dzierżawy.

Mariusz Banaszuk uzupełnił wypowiedź przedmówcy stwierdzeniem, że nieruchomość została wydana z uwagi na realizowanie na niej inwestycji.

Tomasz Scheller stwierdził, że nie rozumie dlaczego chcemy mieć udziały w spółce. Bardziej by się cieszył, gdyby Kędzierzyn-Koźle Terminale zostały częściowym udziałowcem w Kędzierzyńsko-Kozielskim Parku Przemysłowym. Odniósł się następnie krytycznie do budowy drogi oraz mostów, o których była mowa wcześniej. Spytał się także którądy planują jechać w stronę woj. śląskiego.

Jarosław Zemło, odpowiadając na zadane pytanie, stwierdził, że to nie oni będą jeździć ciężarówkami, a zatem nie może powiedzieć, gdzie one pojadą. Ich klient będzie pobierał towar z portu i będzie jechał tam, gdzie potrzebuje. Zwrócił uwagę, że nie są właścicielem towaru. Są niezależnym operatorem portu, który świadczy usługi portowe dla wszystkich podmiotów gospodarczych. Poinformował następnie, że autocysterna może przejechać pod wiaduktem, jeżeli będzie jechać prosto. Nie może tylko zakręcić w prawą stronę z ul. Elewatorowej. Zwrócił uwagę, że ich klienci przeprowadzają audyty, zarówno portu, jak i dróg, i żaden klient nie pozwoli swojej ciężarówce skręcić w prawo, aby spowodowała wypadek i aby z tego tytułu miał problemy prawne czy procesy sądowe.

Tomasz Scheller zwrócił uwagę, że teoretycznie nie można jechać przez Sławięcice drogą powiatową ulicą Batorego przez Ujazd, ponieważ jest tam zakaz (od 16 ton w górę), a policja nie ma instrumentów, aby nałożyć mandat, tj. nie ma wagi. Rozumie obawy Kłodnicy, jednak wie, że przez Sławięcice tych tirów przejeżdża dużo więcej

i droga, która została wyremontowana dwukrotnie w Sławięcicach w ostatnich 5-6 latach, spełnia dużo lepiej wymogi przejazdu przez Sławięcice. Spytał następnie kapitana, czy w Polsce jest port o tak słabej komunikacji drogowej.

Czesław Szarek poinformował, że w tej chwili nie ma portów, a następnie stwierdził, że jest kilka portów wzdłuż linii Odry, tj. Metalchem Opole, jednak jest to specjalistyczna przeładownia sztuk ciężkich i ponadgabarytowych, następnie Kostrzyn na Warcie i Szczecin. Zwrócił uwagę, że na wczorajszym posiedzeniu grupy roboczej w Warszawie pojawiło się sto podmiotów gospodarczych oraz ludzi, którzy za to chcą się wziąć. Bardzo wiele podmiotów chce zafunkcjonować i zaryzykować własne pieniądze po to, aby uruchomić system żeglugowy w linii północ-południe, który zaczyna się od Świnoujścia, w Polsce się kończy na granicy, a w rzeczywistości biegnie aż do Rieti w Chorwacji. Jest to międzynarodowy i najważniejszy korytarz transportowy w dzisiejszej Europie. Zwrócił uwagę, że cała południowa Polska ma być skomunikowana wodą poprzez Kanał Śląski (97 km), który ma być skomunikowany z górną Wisłą i już w tej chwili odzywają się samorządy nadwiślańskie, które chcą przywrócić wcześniejszej żeglowności Wisły.

Tomasz Scheller spytał inwestora o przebieg transportu, skoro portów nie ma oraz czy są już właścicielem innej spółki lub czy są powiązani ze spółkami, które się czymś takim zajmują.

Jarosław Zemło podkreślił, że jest port w Szczecinie i Świnoujściu, który jest portem morsko-rzeczny i został wpisany do Europejskiej Federacji Portów Śródlądowych. Port ten zajmuje się przyjmowaniem ładunków ze statków morskich oraz ładunków ze statków śródlądowych (barek). Barki te przyplývają do Szczecina i Świnoujścia gdzie mają swoje nabrzeża i specjalistyczne terminale, przede wszystkim z Niemiec. Zaznaczył, że w Kędzierzynie-Koźlu nie ma portu, ale będzie. Zwrócił uwagę, że nie muszą mieć drugiego portu, ponieważ jest to przede wszystkim korytarz transportowy północ-południe z funkcją dystrybucji regionalnej na Śląsk, do Czech, Słowacji, Węgier i Austrii. Towary będą przychodzić drogą kolejową lub żeglugi śródlądowej np. z portu Szczecin-Świnoujście, który jest obecnie rozbudowywany.

Tomasz Scheller spytał dlaczego już na początku podczas rozmów nie podkreślali, że będzie problem z transportem, który ograniczy ich działalność.

Jarosław Zemło poinformował, że od samego początku sygnalizowali, że jest potrzebna nowa droga, a ul. Elewatorowa będzie służyć przede wszystkim do celów budowlanych, dlatego też zostało zawarte porozumienie pomiędzy KKPP a gminą. Od samego początku zwracali uwagę na drogi i już półtora roku temu podczas przedstawiania prezentacji był poruszany ten problem. Jeśli chodzi o nową drogę poprosił, aby nie odnosić się do starych kalkulacji oraz spytał się, czy chce inwestora obarczyć budową nowej drogi.

Tomasz Scheller w odpowiedzi poinformował, że nie chce ich obarczyć budową nowej drogi, jednak zwrócił uwagę, że Pole Południowe ma ten sam problem – nie ma drogi

dojazdowej i czekamy tak naprawdę na obwodnicę. Spytał następnie, czy rozmawiali z poprzednią władzą odnośnie budowy portu. Przypomniał, że pod koniec kadencji były bardzo szumne zapowiedzi, że jest olbrzymi inwestor w porcie. Spytał czy to oni byli tym inwestorem, czy też ktoś inny.

Jarosław Zemło poinformował, że rozmawiali z poprzednią władzą, jednak nie wie, czy był jeszcze inny inwestor. Rozmowy prowadziły jednak donikąd, ponieważ, jak się okazało, były później wybory i nagle nie było z kim rozmawiać.

Tomasz Scheller zwrócił uwagę, że pan były prezydent podpisał petycję, którą rozumie jako negatywne stanowisko do rozbudowy portu. Dlatego dziwi go to, że rozmawiali z poprzednimi władzami, a teraz były prezydent, który jest radnym powiatowym, podpisuje petycję, aby port zwrócić gminie.

Jarosław Zemło zwrócił uwagę, że są przedsiębiorcami i w ich interesie jest wybudowanie portu kompleksowego. Poprosił, aby nie używać ich jako narzędzia politycznego. Koncentruje się, aby jak najszybciej doprowadzić port do rewitalizacji. Jego zadaniem oraz zadaniem funduszu inwestycyjnego jest zrealizowanie planu. Przypomniał, że pokazywali pomysł na port poprzedniej władzy i nic się do tej pory nie zmieniło. Zadeklarował się, że wspólnymi działaniami będą robić wszystko na poziomie centralnych, wojewódzkim i miejskim, aby doprowadzić do budowy nowej drogi. Podkreślił, że nie jest rolą operatora portu kontrolowanie, czy ciężarówka przejeżdża w miejscu niedozwolonym, dlatego też należy doprowadzić do tego, aby odpowiednie władze, tj. policja, służba drogowa kontrolowały ciężarówki, które przejeżdżają w niewłaściwych miejscach.

Wojciech Jagiełło poinformował, że w ostatnim okresie ówczesnej rady podjęta była decyzja, aby przekazać port. Inwestorzy się pojawili, pomimo różnic politycznych ówczesnego prezydenta z radą. Rada, wówczas skonfliktowana z prezydentem, podjęła taką decyzję. Przypomniał także, że były takie momenty, że za tzw. przysłowiową złotówkę szukano inwestora, który chciałby zainwestować w ten port, jednak nie było żadnego zainteresowania.

Tomasz Scheller spytał, czy rozpatrywano, aby pieniądze wpłacone za port na konto KKPP trafiły do gminy, aby nie musieć zaciągać kredytu, o którym będziemy dzisiaj decydować.

Sabina Nowosielska przypomniała, że w listopadzie 2015 r. podpisaliśmy umowę z Kędzierzyńsko-Kozielskim Parkiem Przemysłowym na zabezpieczenie pieniędzy, które wpływają za sprzedaż wszystkich działek. Pieniądze te zabezpieczone są na kontach Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego na inwestycje w mieście. Zwróciła uwagę, że jest realizowana bardzo duża inwestycja – kompleks basenów, za którą trzeba zapłacić i musi także założyć, że gmina nie otrzyma dofinansowania na jej realizację. Zaznaczyła, że robią to zgodnie z budżetem na rok 2017, jednak nie wie, czy wykorzystają ten kredyt. Przypomniała, że w tamtym roku także radni podjęli taką uchwałę, jednak gmina nie wykorzystwała kredytu.

Andrzej Kopeć spytał, czy przeniesienie tych środków do budżetu gminy można zrobić tylko poprzez wypłatę dywidendy, co oznaczać będzie spłacenie pozostałych wspólników.

Sabina Nowosielska poinformowała, że zrobi się to tak, że Kędzierzyńsko-Kozielski Park Przemysłowy będzie inwestorem.

Andrzej Kopeć rozumie, jednak gdyby chcieli te pieniądze przenieść do budżetu gminy, to wiązałoby się tylko z wypłatą dywidendy, a wtedy należałoby spłacić pozostałych wspólników.

Sabina Nowosielska stwierdziła, że jest to sprawa dla prawnika, jednak najprościej będzie, jeżeli KKPP będzie inwestorem finansowym.

Grzegorz Mateja skrytykował przekazywanie tych pieniędzy na inwestycje związane z portem, tj. na przebudowę ul. Elewatorowej, która będzie obsługiwać port. Następnie odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi inwestora dotyczącej zwrotu VAT-u oraz sprawdzania przez urzędników wykonania tysiąca otworów. Spytał, o jakich otworach mówił inwestor.

Jarosław Zemło przypomniał, że mówił o badaniu środowiskowym terenu, które musiało być przeprowadzone z uwagi na to, iż niniejszy teren nie miał do tej pory przeprowadzonego takiego badania. W związku z tym musieli zrobić audyt środowiskowy, aby wiedzieć, jaki jest stan gleby i wód, a tych tysiąc otworów było zrobione po to, aby pobrać próbki.

Grzegorz Mateja spytał, co to były za otwory, jaka była ich dokładna ilość i jaki tytuł nosiło opracowanie, pod które zostały zrobione. Stwierdził, że pod raport środowiskowy nie wykonuje się żadnych otworów oraz chce także wiedzieć, czy były wykonywane badania geotechniczne podłoża gruntowego oraz czy te otwory były w związku z tym wykonane.

Andrzej Kopeć zwrócił uwagę radnemu i spytał, co ta wiedza mu wniesie.

Grzegorz Mateja wyjaśnił, że jeżeli faktycznie zostały wykonane badania geotechniczne podłoża gruntowego, to nie wyobraża sobie, aby na tak małym terenie robić tysiąc otworów. Otwory takie wykonuje się specjalną maszyną – wiertnicą, a tego typu otworów firma, która posiada jedną taką maszynę i ma idealne warunki gruntowe, może wykonać 2-4 w ciągu jednego dnia, a zatem firma musiała dokonywać odwiertów przez co najmniej rok, aby wykonać tysiąc otworów. W takiej też sytuacji nie dziwi się, że Urząd Skarbowy przy wniosku o zwrot VAT-u zainteresował się sprawą i chciał to sprawdzać. Pyta także o to, ponieważ chce uzyskać odpowiedź na inne pytanie, tj. czy inwestor jest wiarygodny, twierdząc takie rzeczy.

Andrzej Kopeć zwrócił uwagę, że inwestor nie musi odpowiadać na to pytanie.

Jarosław Zemło stwierdził, że już odpowiedział na to pytanie.

Grzegorz Mateja stwierdził, że nie odpowiedział. Spytał się następnie, czy przez rok prowadzili tam odwierty i dlaczego w porcie nie ma po nich śladów. Zaznaczył, że dla niego już nie jest to tylko kwestia wyprowadzenia terenów, ale i zaczyna podejrzewać, czy nie bierzemy udziału w procedurze wyłudzenia VAT-u.

Jarosław Zemło poprosił o zaprotokołowanie wypowiedzi radnego.

Sabina Nowosielska stwierdziła, że wstydzi się, słuchając pewnych wypowiedzi oraz że robimy wszystko, aby inwestora zniechęcić. Uważa także, że budowa łącznika realizowana jest po to, aby uniknąć przejazdu przez Blachownię oraz aby inwestorowi było prościej dojechać do ulicy Kłodnickiej.

Artur Maruszczak wyjaśnił, że droga ta ma skrócić dojazd do portu i nie zgadza się z twierdzeniem, że to nie zmniejsza uciążliwości, ponieważ o połowę skraca drogę dojazdu do portu i przez drugą połowę osiedla samochody już nie będą jechały, tylko będą skręcały w prawo. Zwrócił uwagę, że w rejonie portu gmina ma około 10 hektarów terenu do zagospodarowania, gdzie chce zrobić otoczenie portu i sprowadzić inwestorów. Podkreślił, że ta droga będzie także im służyć.

Andrzej Kopeć stwierdził, że jest zdziwiony negatywnymi i emocjonalnymi wypowiedziami. Skrytykował postawę radnego Ryszarda Masalskiego.

Ewa Odulińska zwróciła uwagę na odmienne stanowisko kapitana Czesława Szarka prezentowane obecnie i w 2014 r. Zaaapelowała także o wzajemny szacunek. Odniosła się do wypowiedzi Artura Maruszczaka w odniesieniu do budowy łącznika. Spytała, co zrobimy, jeżeli mieszkańcy Januszkowic i Zdieszowic się zbuntują i zablokują drogę. Podkreśliła, że należy sobie zdawać sprawę, że pod wiaduktem autocysterny przejadą. Poprosiła także o dokładne przedstawienie ustaleń poczynionych na spotkaniu u marszałka oraz o dokładne sprecyzowanie, o którą drogę chodzi. Podkreśliła, że jeżeli będzie wola ze strony inwestora i pani prezydent, to przedstawiciele rady osiedla i mieszkańców będą gotowi do przystąpienia do komitetu, o którym mówił wcześniej pan Mariusz Banaszuk.

Artur Maruszczak przypomniał, że przede wszystkim rozmawiają na temat spraw bieżących, tj. o przebudowie ul. Kłodnickiej w zakresie dojazdu do portu i rozjazdu w stronę Januszkowic i Raszowej. Rozmawiali także z przedstawicielem Urzędu Marszałkowskiego i Zarządu Dróg Wojewódzkich o możliwościach przebudowy zgodnie z planem drogi 423 (ul. Kłodnicka). Zwrócił uwagę, że w sumie mówimy o trzech drogach. Jedną to łącznik, który ma zbudować miasto (droga gminna). Rozmawiał też o przebudowie zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta i województwa poprzez połączenie drogi 423 przez jej przerzucenie przez Kłodnicę w okolicy szkoły, w stronę ulicy Dunikowskiego i połączeniu jej z drogą 408. Przez ten układ można się również połączyć z drogą nr 45 poprzez obwodnicę.

Jest jeszcze jedna propozycja, która pozwoli przerzucić ruch bezpośrednio w kierunku drogi nr 45 (między Koźlem a Rogami w stronę Komorna).

Czesław Szarek zwrócił uwagę, że koncepcja, o której mówił Artur Maruszczak jest koncepcją czysto bezkolizyjną dla ruchu kołowego. Odniósł się następnie do wypowiedzi radnej Ewy Odulińskiej oraz do protestu z 2014 r. Przypomniał, że był to protest wobec oferty inwestora, który chciał zasypać wszystkie pirsy węglem. Ponad 450 tysięcy ton węgla chciał składować w tym miejscu, co oznaczałoby całkowite wyeliminowanie portu jako infrastruktury wodno-lądowej. Następnie przypomniał, że był także sprzeciw względem koncepcji zabudowy „szklanymi domami” wszystkich nabrzeży. Zwrócił uwagę, że teren ten miał iść pod deweloperkę i zabudowę mieszkaniową, dlatego też się temu sprzeciwili. Uważa, że port ten powinien być wykorzystany tylko na działalność portową. Podkreślił, że nie był oprotestowany obecny inwestor.

Ewa Odulińska odniosła się do wypowiedzi przedmówcy. Zwróciła uwagę, że nie powiedziała, że oprotestowywano obecnego inwestora. Poinformowała, że protest był przeciwko przekazaniu terenów „w ciemno” do Parku Przemysłowego. Przypomniała, że wtedy nie znali inwestora, ponieważ był on tajemnicą. Następnie odniosła się do potrzeby i zasadności budowy drogi, o której była mowa wcześniej.

Ryszard Masalski w odniesieniu do wypowiedzi przewodniczącego obrad Andrzeja Kopcia poinformował, że jest za rozwojem gospodarczym i jest jak najbardziej życzliwy podmiotom prywatnym działającym gospodarczo. Uważa, że jeżeli następuje kontakt gminy i biznesu, to powinien być on transparentny i jawny. Zwrócił uwagę, że stwierdzenie, że inwestor prywatny może zablokować rozwój żeglugi na Odrze należy odczytywać w kontekście prac rządowych nad programem Odra-Dunaj. W tym też kontekście dobrze by było, aby terenu tego nie sprzedano teraz, tylko później (za 2 do 5 lat).

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu przewodniczący obrad Andrzej Kopeć podsumował przedmiotową dyskusję. Zwrócił uwagę na korzyści dla całego regionu w związku z realizacją tej inwestycji, a także na pojawiające obawy związane z wiarygodnością inwestora. Nawiązał do skomunikowania terenu portu, które powinno być przeprowadzone z jak najmniejszą uciążliwością dla mieszkańców. Zwrócił uwagę na zabezpieczenie interesu gminy. Podziękował także inwestorom za przyjęcie zaproszenia i życzył powodzenia w realizacji swoich planów.

Następnie przewodniczący obrad ogłosił godzinna przerwę obiadową, która trwała od godziny 13.50. do godziny 15.00. Po wznowieniu obrad w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Ad 3.

Przyjęcie protokołu Nr XLIV z sesji Rady Miasta z dnia 30 maja 2017 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć poinformował, że radni nie zgłosili żadnych uwag do protokołu. W związku z tym uważa, że rada przyjęła protokół nr XLIV/17 z sesji z dnia 30 maja 2017 r.

Ad 4.

Informacja przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.

Informację o bieżącej działalności przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle oraz korespondencji w okresie międzysesyjnym przedstawił Andrzej Kopeć (*pisemna informacja dołączona do niniejszego protokołu*).

Ad 5.

Informacja Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle z działalności w okresie międzysesyjnym.

Radni przed sesją otrzymali pocztą elektroniczną pisemną „informację o działaniach Prezydenta Miasta w okresie międzysesyjnym od 30 maja do 22 czerwca 2017 r. podejmowanych w ramach inicjatywy uchwałodawczej, wydawania aktów kierownictwa wewnętrznego oraz aktów administracyjnych w zakresie postępowania podatkowego” (pismo Or. 0057.6.2017 z dnia 22 czerwca 2017 r. i z dnia 28 czerwca 2017 r., będące uzupełnieniem informacji z dnia 22 czerwca 2017 r.).

Część I – absolutoryjna

1. Rozpatrzenie sprawozdań finansowych Gminy Kędzierzyn-Koźle oraz sprawozdania z wykonania budżetu miasta na rok 2016:

1) wystąpienie Prezydenta Miasta;

W wystąpieniu prezydent miasta przedstawiła wykonanie budżetu miasta Kędzierzyn-Koźle za 2016 rok.

I. Realizacja dochodów

Dochody ogółem zrealizowano w kwocie 245.216.622,65 zł, co stanowi prawie 104% planu, z tego dochody bieżące wykonano w kwocie 238.768.568,26 zł tj. 103,86% planu, a dochody majątkowe w kwocie 6.450.054,39 zł, czyli 104% planu.

II. Realizacja przychodów

Przychody z tytułu wolnych środków wynikających z rozliczenia roku 2015 wyniosły 17.013.661,48 zł. Planowany kredyt nie został uruchomiony. Razem wykonanie dochodów i przychodów w 2016r. wyniosło 262.232.284,13 zł.

III. Realizacja wydatków

Wydatki ogółem wykonano w kwocie 243.714.142,51 zł, co stanowi ponad 95% planu, z tego wydatki bieżące (wynagrodzenia i pochodne, remonty, energia, bieżące funkcjonowanie) w kwocie 215.346.952,08 zł, tj. 96% planu. Wydatki przeznaczone na inwestycje zrealizowano w kwocie 28.367.190,43 zł, czyli nieco ponad 89% planu. Niezrealizowanie pozostałych wydatków inwestycyjnych wynika z oszczędności uzyskanych po przetargach na niektórych zadaniach, z przesunięcia terminów

płatności oraz z wystąpień projektantów o przedłużenie terminu realizacji projektów technicznych. Następnie prezydent miasta wymieniła najważniejsze zadania inwestycyjne zrealizowane w 2016 roku, tj.:

- 1) przebudowa i rozbudowa Al. Jana Pawła II,
- 2) roboty remontowe oraz wymiana instalacji elektrycznej w Hali Śródmieście,
- 3) zagospodarowanie sportowe przy Zespole Szkół Miejskich Nr 2 ,
- 4) budowa sali gimnastycznej i miasteczka ruchu drogowego w Zespole Szkół Podstawowych nr 1.
- 5) budowa i przebudowa dróg gminnych,
- 6) przebudowa ul. Chełmońskiego,
- 7) przebudowa kompleksu ulic: Lompy, Słonecznej, Plebiscytowej.

IV. Realizacja rozchodów

Rozchody zrealizowano w kwocie 6.027.400,00 zł. Zadłużenie Gminy na koniec 2016 r. wynosiło 81.572.829,00 zł. Zostało ono obniżone. Na koniec 2015 r. zadłużenie wynosiło 87.600.229,00 zł.

Następnie prezydent miasta przypomniała, że udzielono Politechnice Opolskiej wsparcia w powstaniu wydziału Politechniki Opolskiej w naszym mieście. Wdrożono platformę internetową umożliwiającą zgłaszanie i wybór zadań w ramach budżetu obywatelskiego. Wdrożono nowy i przejrzysty portal internetowy gminy Kędzierzyn-Koźle, nową stronę podmiotową. Poinformowała także o możliwość skorzystania przez mieszkańców z bezpłatnej pomocy prawnej. Dokonano wyborów do Miejskiej Rady Seniorów oraz rozbudowano o kolejne punkty sieć bezprzewodową tzw. spoty. Podkreśliła, że znacznie została wzmocniona rola miasta Kędzierzyn-Koźle w Związku Międzygminnym „Czysty Region”. Przypomniała o rozpoczętej przebudowie Alei Jana Pawła II oraz o podpisanej umowie na wykonanie projektu technicznego hospicjum.

- 2) wystąpienie Skarbnika Miasta;

Podczas realizacji budżetu stosując przepisy ustawy o finansach publicznych dokonano zmian budżetu zarówno w formie uchwały Rady Miasta jak i zarządzeń prezydenta. Dokonując zmian plan dochodów zwiększono o łączną kwotę 30.413.011,37 zł, plan przychodów zmniejszono o kwotę 3.896.338,52 zł. Planowane wydatki zwiększono o kwotę 26.516.672,85 zł w tym: wydatki bieżące zwiększono o kwotę 33.533.996,83 zł, a wydatki majątkowe zmniejszono o kwotę 7.017.323,98 zł. Plan rozchodów nie uległ zmianie.

Dochody zrealizowano w kwocie 245.218.622,65 zł, co stanowi ponad 103% planu. W 2016 roku zrealizowane dochody własne stanowiły prawie 65% dochodów ogółem i była to kwota 159.044.659,36 zł. Natomiast przychody wykonano w kwocie 17.013.661,48 zł, z wolnych środków.

Wydatki zrealizowano w kwocie 243.714.142,51 zł, co stanowi ponad 95% planu. Wydatki bieżące zrealizowano w wysokości 96% planu, natomiast wydatki w wysokości 89% planu. Rozchody zrealizowano w kwocie 6.027.400,00 zł.

Wykonanie budżetu miasta za 2016 r. zakończono nadwyżką w kwocie 1.504.480,14 zł. Natomiast wykonanie dochodów bieżących w stosunku do wykonanych wydatków bieżących było wyższe o kwotę 23.421.616,18 zł.

Zobowiązania gminy na koniec 2016 roku wyniosły 81.572.829,00 zł i wynikają z zaciągniętych pożyczek i kredytów długoterminowych, na koniec roku gmina nie posiadała żadnych zobowiązań wymagalnych. Zadłużenie gminy z tytułu kredytów stanowi nieco ponad 33% dochodów ogółem. Należności gminy na koniec roku 2016 wyniosły 72.066.535,80 zł.

Na dzień 31 grudnia 2016 r. stan środków na rachunku podstawowym gminy wyniósł 13.563.163,93 zł. W roku 2016 gmina, podobnie jak w latach poprzednich, terminowo realizowała swoje zobowiązania.

- 3) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej i komisji problemowych do sprawozdania z wykonania budżetu miasta za rok 2016;

Uchwałę Nr 149/2017 z dnia 28 kwietnia 2017 r. Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Opolu w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta Kędzierzyn-Koźle za 2016 r. odczytał Andrzej Kopeć, przewodniczący Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Opolu pozytywnie opiniuje sprawozdanie Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle z wykonania budżetu Miasta Kędzierzyn-Koźle za 2016 r.

(uchwała nr 149/2017 dołączona do niniejszego protokołu)

Przedstawienie opinie komisji problemowych do sprawozdania z wykonania budżetu miasta na rok 2016 przedstawiono kolejno:

- Sylwia Artuna, wiceprzewodnicząca Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Rodziny. Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu miasta za 2016 rok.

- Michał Nowak przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej. Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu miasta za rok 2016 w zakresie działania komisji

- Andrzej Kopacki przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju. Komisja stosunkiem głosów: „za” - 3, „przeciw” - 0, „wstrzymujących się” - 1, pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu miasta za rok 2016.

- Katarzyna Dysarz przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej. Komisja stosunkiem głosów: 6 głosów „za” , 1 głos „wstrzymujący się”, głosów „przeciw” nie było, pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu miasta za rok 2016 w zakresie działania komisji.

- Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej. Komisja stosunkiem głosów: 7 głosów „za” , 1 głos „wstrzymujący się”, głosów „przeciw” nie było, pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie roczne z wykonania budżetu miasta Kędzierzyn-Koźle za 2016 rok.

- Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego. Komisja jednogłośnie pozytywnie (5 głosów „za”) zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Kędzierzyn-Koźle za rok 2016 .

- 4) przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie nieudzielenia absolutorium oraz opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej do wniosku Komisji Rewizyjnej;

Uchwałę Nr 1/2017 z dnia 8 czerwca 2017 r. Komisji Rewizyjnej w sprawie opinii o wykonaniu budżetu Miasta Kędzierzyn-Koźle za rok 2016 i wniosku o nieudzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Kędzierzyn-Koźle za rok 2016 odczytał Ryszard Masalski, przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Poinformował również, że Komisja Rewizyjna stosunkiem głosów: „za”- 3, „przeciw” - 2, „wstrzymujących się” – 0, przyjęła ww. uchwałę.

(uchwała nr 1/2017 dołączona do niniejszego protokołu)

Następnie Ewa Czubek wiceprzewodnicząca Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle odczytała uchwałę nr 287/2017 z dnia 23 czerwca 2017 r. Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Opolu. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Opolu z zastrzeżeniami opiniuje wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle o nieudzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Kędzierzyn-Koźle z wykonania budżetu miasta za 2016 rok.

(uchwała nr 287/2017 dołączona do niniejszego protokołu)

- 5) dyskusja;

Michał Nowak przedstawił opinię mniejszości członków Komisji Rewizyjnej, tj. dwójki głosujących przeciw przedstawionemu przez przewodniczącego Komisji Rewizyjnej wnioskowi. W ich ocenie prezydent miasta powinna otrzymać absolutorium z wykonania budżetu miasta za ubiegły rok. Stwierdził, że rolą Komisji Rewizyjnej winno być dokładne zbadanie wykonanie uchwały budżetowej za poprzedni rok przez organ wykonawczy. Opinia komisji winna zawierać odpowiedzi na pytania: jaki jest stan dochodów i wydatków planowanych i zrealizowanych, jaki jest stosunek pomiędzy nimi, jakie są przyczyny rozbieżności pomiędzy planem a ich realizacją i co tą przyczyną jest. Podkreślił, że wolne środki o których mowa w opinii Komisji Rewizyjnej jest dużo i które zostały uznane przez nią za coś złego, są zjawiskiem całkowicie naturalnym, występującym co roku i spowodowanym takimi czynnikami jak ostrożne planowanie dochodów budżetowych, większe wpływy niż zakładano, oszczędności po przetargach lub spowodowane nierozstrzygnięciem przetargów. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych na koniec roku budżetowego wykonane wydatki bieżące nie mogą być wyższe niż wykonane dochody bieżące powiększone o nadwyżkę budżetową z lat ubiegłych i wolne środki. Regionalna Izba

Obrachunkowa jednoznacznie w swojej opinii potwierdziła, że ta relacja została w przypadku wykonania budżetu naszej gminy zachowana. Stwierdził, że wniosek Komisji Rewizyjnej powinien zawierać fakty dotyczące wyłącznie wykonania budżetu. Przesłanką do nieudzielenia absolutorium mogło by być np. naruszenie dyscypliny finansów publicznych, rażące naruszenie prawa zamówień publicznych. Zarówno w jego ocenie jak i ocenie radnego Przemysława Pawlika takich faktów Komisja Rewizyjna w procedurze badania budżetu nie stwierdziła. Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej zakwestionowała wszystkie główne zarzuty Komisji Rewizyjnej. Stwierdził następnie, że na posiedzeniach Komisji Rewizyjnej przewodniczący opierał się na założeniach nie mających jakiegokolwiek umocowania w prawie.

Poinformował następnie, że wśród 88 wydanych w ubiegłym roku opinii przez RIO, jedna opinia była z uwagami i zastrzeżeniami. Wśród nich nie było opinii negatywnych. Stwierdził, że mamy szansę w tym roku być jedyną Komisją Rewizyjną, która taką opinię otrzymała. Na zakończenie swojej wypowiedzi podkreślił, że wstyd mu jest, że Komisja Rewizyjna taką opinię przyjęła, dlatego też będzie głosował przeciw wnioskowi Komisji Rewizyjnej.

Ryszard Masalski stwierdził, że Komisja Rewizyjna badała sprawozdanie z wykonania budżetu, natomiast nie zgodziła się na przepisywanie cyfr zawartych w sprawozdaniu. Dlatego też stanowisko Komisji Rewizyjnej i uzasadnienie różni się od sprawozdania. Poinformował, że w jego ocenie stwierdzenie, że opiniuje się z zastrzeżeniami nie jest opinią negatywną do wniosku. Uważa, że jest to pozytywna opinia z zastrzeżeniami (uwagami). Stwierdził, że w uzasadnieniu Regionalna Izba Obrachunkowa postuluje, że błędy w sprawozdawczości nie powinny rzutować na ocenę wykonania budżetu. Zwrócił uwagę na brak jednoznaczności oceny tej nieprawidłowości. Uważa, że gdyby wychwycone przez Komisję Rewizyjną błędy w sprawozdawczości nie mogły rzutować na ocenę wykonania budżetu to wskazany został by przepis zakazujący. Zdaniem Komisji Rewizyjnej i jego błędy w sprawozdawczości są istotne, ponieważ na podstawie danych faktycznych podejmowane decyzje są optymalne, a przy innych niż prawdziwe popełnia się błędy. Stwierdził, że jeżeli był jeden błąd w Zespole Obsługi Oświaty i Wychowania obejmujący półtora miliona złotych, drugi na mniejszą kwotę w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji i trzeci w zakresie danych powierzchni gruntowych, to przy ogromnej ilości różnych danych nie można wykluczyć, że tych błędów jest więcej. Podkreślił, że RIO nie udziela krytycznych uwag Komisji Rewizyjnej dotyczących wykonania wyższego ponad plan dochodu gminy. Komisja Rewizyjna uważa, iż błędnie zaplanowano dochody gminy, tj. zaniżono je aby na koniec roku wykazać się ponad planowanymi dochodami. Ma to znaczenie w tym kontekście, że podczas procedowania projektu budżetu na rok 2016 rada miasta ma wpływ na jego całość, na projekt budżetu miasta opracowany przez panią prezydent. Natomiast w trakcie roku ma wpływ tylko w zakresie zgody lub nie na wniosek prezydenta, czyli jest to wpływ ograniczony.

Następnie dla przykładu poinformował, że w dniu 19 października 2015 r. Minister Finansów przekazał informacje, iż dochody gminy z tytułu jej udziałów z podatku dochodowego od osób fizycznych w 2016 r. wyniosą 50.700.000 złotych. Prezydent miasta natomiast przekonywał do wprowadzenia w pozycji dochodowej na wzmiankowanej pozycji tylko 46 milionów złotych, a rada miasta w dobrej wierze

zgodziła się zaplanować dochody o 4.700.000 złotych mniejsze od zapowiadanych przez Ministra Finansów. Faktyczna realizacja dochodu na tej pozycji wyniosła 51.800.000 złotych, czyli więcej niż pierwotnie zakładał Minister Finansów. W skutek tego odebrano radzie miasta swobodę decydowania o wydatkach na przykładową kwotę 5.800.000 złotych. W związku z czym uważa, że zarzut o błędnym zaplanowaniu dochodów gminy jest uzasadniony. Przypomniał, że RIO stoi na stanowisku, iż budżet miasta może być zmieniany w trakcie roku budżetowego. Komisja Rewizyjna nie miała do tego zastrzeżeń, a jedynie zwróciła uwagę, na fakt, iż pierwotnie wydatki w 2016 roku zaplanowano na poziomie 229 milionów złotych, a zrealizowano je w kwocie wyższej o 14.300.000 złotych. Ponadplanowe dochody to rząd ponad 24 milionów złotych, czyli że nie wydano 10 milionów złotych, które jako zamrożone przeszły na 2017 r. Podkreślił, że nie bez znaczenia jest informacja, iż w stosunku do 2015 r., w 2016 r. zmniejszyły się wydatki inwestycyjne o 6 milionów złotych, przy zwiększeniu wydatków bieżących (bez programu 500 +). Podkreślił, że RIO stwierdziło, iż nie potwierdza się zarzut dopłacania przez gminę do zadań jej zleconych przez administrację rządową. Radny następnie podał przykład, tj. administracja rządowa zleciła gminie w 2016 r. zadanie pod nazwą świadczenia rodzinne na kwotę 14.565.174 złotych (dochody: strona 12 załącznika numer 1 do sprawozdania z wykonania budżetu miasta), a gmina poniosła wydatki o ponad 94 tysiące złotych wyższe od przekazanych. W związku z czym podkreślił, iż uważa, że jest to dopłata gminy. Poinformował następnie, że uzasadnione wątpliwości RIO do zasadności ogólnego sformułowania Komisji Rewizyjnej dotyczące zasadności zastrzeżeń co do realizowanych zadań z punktu widzenia ich pożytku dla gminy i mieszkańców, nie może przysłonić tego, że zauważa się brak optymalizacji w zarządzaniu gminą w 2016 r., np. wciąż jest nierozwiązany problem z rosnącym zadłużeniem czynszowym w MZBK, a MOPS nie wykazuje się w efektywnym korzystaniu z kontraktów socjalnych. Przypomniał, że RIO oświadczyło, iż stanowisko Komisji Rewizyjnej zostało w części sformułowane z naruszeniem zasad obiektywnych uwarunkowań opisujących sposób realizacji budżetu miasta. Stwierdził, że Komisja Rewizyjna nie kierowała się niezadowolaniem z całokształtu działalności prezydenta miasta, przed czym RIO ostrzega i zakazuje lecz zbudowała swoją opinie na podstawie danych faktycznych i finansowych. RIO jednak nie podkreśla w swoim uzasadnieniu ważnego faktu, iż Komisja Rewizyjna wykazała, że dochód celowy (opłaty za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych) uzyskany w kwocie prawie 1.400.000 złotych nie został w całości wydatkowany na realizację zadań opisanych ustawie o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a powinien. Wydatkowano tylko niewiele ponad milion złotych czyli mniej o ponad 300.000 złotych. Wskazał następnie powody niniejszego, tj.: prezydent miasta nie ma powodów przeciwdziałania alkoholizmowi lub oszczędza na przeciwdziałaniu, aby dofinansować inne sfery gminnej aktywności. Ponadto Komisja Rewizyjna zwraca uwagę na fakt, iż nie sprawdza się wiarygodności składanych deklaracji przez podmioty gospodarcze o ilości sprzedanych napojów alkoholowych, co ma związek z wysokością dochodu z tytułu zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Następnie radny Ryszard Masalski poinformował, iż zauważył następujące wady postępowania. W dniu 29 października 2015 r. prezydent miasta podpisał razem ze starostą powiatu list intencyjny, z którego treści wynikało, iż gmina Kędzierzyn-Koźle razem z powiatem kędzierzyńsko-kozielskim deklarują

współpracę w udzieleniu pomocy finansowej gminie Kędzierzyn-Koźle na sfinansowanie zadania pod nazwą rozbudowa i przebudowa Alei Jana Pawła II przez powiat w kwocie 650.000 złotych. Zgodnie z przepisami art. 52 ustawy o finansach publicznych wzmiankowany list intencyjny mógł być podstawą do wprowadzenia w projekcie budżetu miasta na 2016 r. dochodu gminy w kwocie 650.000 złotych, jako prognozę dochodową, gdyż w rozumieniu przepisów ustawowych budżet jest dokumentem planistycznym. Rada Miasta przyjmując w dniu 29 grudnia 2015 r. budżet miasta opracowany przez prezydenta, nie dysponując przedmiotowym postulatem od prezydenta, nie zwiększyła planowanych dochodów z tego tytułu. To oznaczało, iż w trakcie 2016 r. wprowadzenie do budżetu dodatkowych wzmiankowanych dochodów w kwocie 650.000 złotych mogło nastąpić w trybie zmian w budżecie (co wielokrotnie się praktykuje) lecz dopiero po fizycznym wpływie na rachunek bankowy środków w kwocie 650.000 złotych ze starostwa. Powyższe wynika z tego, że o ile budżet miasta jest prognozowany na etapie jego budowania i dochody opisane w uchwale budżetowej są planowane przed ich uzyskaniem, to zmiany w budżecie w trakcie roku wynikają z konkretnych sytuacji, na które trzeba na bieżąco reagować. Niestety, na wniosek prezydenta, rada miasta zwiększyła dochody uchwałą zmieniającą budżet 2016 r. w dniu 28 stycznia na kwotę 650.000 złotych, gdy jeszcze w budżecie fizycznie tych pieniędzy nie było. Uważa, że zmiany dochodowe w trakcie realizacji budżetu nie są już planistyczne lecz odniesieniem się do zaistniałych faktów. W sytuacji gdy na rachunek bankowy gminy nie wpłynął przedmiotowy rząd środków, w jego ocenie nie można było zwiększać dochodów gminy w styczniu 2016 r. Środki w kwocie 650.000 złotych wpłynęły na rachunek gminy dopiero w dniu 21 listopada. Uważa, że taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Na zakończenie swojej wypowiedzi odniósł się do poza procesowego stanowiska prezydenta miasta do wniosku Komisji Rewizyjnej. Poinformował, że prezydent wystosowała do radnych pismo w którym prosiła o nieuwzględnienie wniosku Komisji Rewizyjnej wnoszącej o nieudzielenie absolutorium. Jako przyczynę podała, że Komisja Rewizyjna dokonała błędnej oceny stanu prawnego i faktycznego oraz nie uwzględniła pozytywnej opinii RIO w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu miasta. Stwierdził, że Komisja Rewizyjna z automatu nie podziela poglądu RIO, a opinia RIO odnosiła się tylko i wyłącznie do danych zawartych w sprawozdaniu bez wyciągania merytorycznych wniosków. Podkreślił, że RIO w kwietniu 2016 r. dokonało oceny, czy sprawozdanie spełnia wymogi formalne i czy zawiera wszystkie dane niezbędne do analizy i wypracowania przez Komisję Rewizyjną przedmiotowego wniosku. Prezydent miasta zarzuciła także Komisji Rewizyjnej, że ta nie rozpatrzyła pisemnych wyjaśnień prezydenta miasta będących odpowiedziami na pytania komisji.

Następnie Ryszard Masalski opisał w jaki sposób Komisja Rewizyjna procedowała badanie wykonania budżetu miasta, tj.:

- w kwietniu 2017 r. komisja opracowała zestaw ponad dwudziestu pytań,
- na początku maja 2017 r. po uzyskaniu odpowiedzi, w terminie poprzedzającym posiedzenie Komisji Rewizyjnej, jej członkowie mieli czas na ich analizę, poczym podczas jej trwania sformułowano dodatkowe pytania, do pytań pierwotnych, które wzbudziły zainteresowanie Komisji Rewizyjnej,

- Komisja Rewizyjna zadała kolejne dodatkowe pytania do coraz węższego katalogu zagadnień związanych z badaniem z wykonania budżetu miasta

Andrzej Kopeć przerwał wypowiedź radnego Ryszarda Masalskiego. Stwierdził, że tryb pracy Komisji Rewizyjnej jest dla radnych mniej interesujący, ponieważ jest już wypracowane stanowisko Komisji Rewizyjnej co jest kluczowe.

Ryszard Masalski podkreślił, że chciał się odnieść do zarzutów, że opinia Komisji Rewizyjnej została opracowana w sposób nieprzemyślany i oparty na wirtualnych zdarzeniach. Stwierdził, że komisja pracowała na liczbach, na sprawozdaniu oraz że komisja spotykała się wielokrotnie w ubiegłych miesiącach. Podkreślił, że jest to przemyślany dokument sporządzony na podstawie zadanych pytań i odpowiedzi oraz na podstawie sprawozdania które zostało opracowane przez prezydenta.

Andrzej Kopeć odniósł się do tematu związanego z wprowadzaniem do budżetu środków, które są już na rachunkach. Gdyby tak miało być, to w grudniu każdego roku uchwalalibyśmy budżet z dochodami i wydatkami wynoszącymi zero.

Ryszard Masalski stwierdził, że nie o to chodzi.

Michał Nowak podziękował radnemu Ryszardowi Masalskiemu za swoją wypowiedź, ponieważ jest ona dokładną ilustracją jego tezy, że opinia Komisji Rewizyjnej jest oparta na poglądach nie mających zupełnie umocowania w przepisach prawa. Ponadto potwierdza tezę ze stanowiska pani prezydent, że komisja nie rozpatrzyła żadnych odpowiedzi. Poinformował następnie, że w województwie opolskim w ostatnich latach negatywnej opinii RIO do stanowiska Komisji Rewizyjnej nie było. Stwierdził, że znalazł w kraju jedną taką opinię, która dotyczyła uchwały podjętej przez komisję w czteroosobowym składzie. Przypomniał następnie, że 87 gmin, powiatów, związków międzygminnych i województwo co roku dostaje opinię pozytywną. Jeden związek międzygminny w zeszłym roku i jedna gmina dwa lata temu dostały opinie z zastrzeżeniami. Jego zdaniem jest to miażdżąca ocena.

Witold Rusak odniósł się do przewrotnych sformułowań radnego Ryszarda Masalskiego. Zwrócił uwagę na odbiór takich wypowiedzi przez opinię publiczną. Podkreślił, że występujące błędy znalezione przez komisję mogą wynikać z braku większego nadzoru i kontroli nad pewnymi strukturami, które przygotowują te dane. Zaznaczył jednocześnie, że nie jest to argument aby z tego tytułu odwoływać prezydenta miasta. Zaapelował także o trochę wstrzeźliwości.

Grzegorz Mateja poinformował, że jest jedną z tych osób które głosowały za nieudzieleniem absolutorium. Jego największe wątpliwości dotyczyły nieruchomości związanych z kozielskim portem. Zwrócił uwagę, że przekazali te nieruchomości w oparciu o zupełnie nieprawdziwe informacje.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć przerwał wypowiedź przedmówcy. Zwrócił uwagę, że nie ma to związku ze sprawozdaniem z wykonania budżetu.

Grzegorz Mateja zaznaczył, że jeżeli przekazujemy majątek wartości kilkunastu milionów złotych prywatnemu podmiotowi ma bardzo duże wątpliwości co do udzielenia poparcia dla absolutorium. Podkreślił, że absolutorium można nie udzielić, kiedy zostały naruszone procedury przetargowe oraz została naruszona dyscyplina finansów gminy. Stwierdził, że procedury przetargowe zostały ominięte, zatem trudno udowodnić RIO, że zostały one naruszone. Zaznaczył, że ta sprzedaż została dokonana bez jakiegokolwiek procedury przetargowej, a część kwoty która wpłynie w związku ze sprzedażą tej nieruchomości zostanie wydatkowana na inwestycje związane z uzdatnianiem niniejszej działki na potrzeby tego przedsiębiorstwa. A zatem środki te wracają do inwestora. Przypomniał następnie, że decyzje z tym związane były podejmowane w oparciu o informację, że będzie to dzierżawa z opcją wykupu (po zainwestowaniu określonych środków). Teraz okazało się, że nie będzie musiał czekać do wykupu tej działki ponieważ już to nastąpiło, ani nie musi zainwestować takich pieniędzy o których była mowa ok. 300-400 milionów złotych. Spytał się co się stanie jeśli Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska nie wyda pozytywnej opinii środowiskowej oraz kiedy inwestor nie uzyska pozwolenia na budowę.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć zwrócił ponownie uwagę, że nie mówimy na temat. Zwrócił także uwagę, że umowa sprzedaży tego terenu jest umową warunkową. Spytał się następnie w jaki sposób jest ten temat związany ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2016.

Grzegorz Mateja stwierdził, że zubożyliśmy majątek gminy o kwotę kilkunastu milionów złotych. Uważa, że jest to naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć przypomniał, że majątek ten jakiś czas temu został przekazany do Parku i nie rozpatrujemy dzisiaj sprawozdania finansowego Parku Przemysłowego.

Grzegorz Mateja potwierdził, że majątek ten został przekazany do Parku i teraz zadając jakiegokolwiek pytania otrzymujemy odpowiedzi: że to jest Park, za to jest odpowiedzialny Park, prezes KKPP. Podkreślił, że wyprowadziliśmy z gminy te pieniądze. Trafiły one do Parku, a majątek trafi do podmiotu prywatnego.

Andrzej Kopeć uważa, że nie nastąpiło tutaj żadne zubożenie. Nastąpiła zamiana aktywów z nieruchomości na gotówkę.

Grzegorz Mateja podkreślił, że w majątku gminy tego nie ma, a pieniądze z tego tytułu zostaną w KKPP i w części są inwestowane w niniejszy teren, a więc powracają do inwestora.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć przypomniał wypowiedź prezydenta Artura Maruszczaka o skomunikowaniu terenów inwestycyjnych na których między innymi ma powstać inwestycja o której była dzisiaj mowa. Ma także nadzieję, że powstaną tam także inne inwestycje.

Grzegorz Mateja stwierdził, że sprzedaż tego gruntu całkowicie uniemożliwi działanie jakichkolwiek innych podmiotów na tym terenie. Uważa, że gdyby inwestor z gminą podpisał umowę wszystko było by jawne i transparentne, natomiast przekazanie tego do KKPP odebrało nam możliwość kontroli. Nie wiemy także tak naprawdę za ile została sprzedana ta działka. Zwrócił uwagę na zapisy w księgach wieczystych mówiący, że jeżeli gmina miała by wycofać się z tej inwestycji zapłaci kwotę o 1.700.000 złotych wyższą. Wskazał także wysokość hipoteki (5,5 miliona złotych) oraz wpłaconej przez inwestora zaliczki (3,8 miliona złotych). Stwierdził, że inwestor zyskuje.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć stwierdził, że wie, że inwestor zapłacił wartość działki.

Grzegorz Mateja poinformował, że mówił o zapisach z roku 2016. Te informacje o których mówił przewodniczący nie jest w stanie zweryfikować. Stwierdził, że nie wiemy nic oraz że straciliśmy całkowicie kontrolę nad tym co się dzieje.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć stwierdził, że jego przedmówca opiera swoje wnioski na braku zaufania do tego co powiedziano, a nie na tym co znaleziono w papierach.

Ewa Czubek podkreśliła, iż uważała, że w Komisji Rewizyjnej powinni być radni nie związani z koalicją rządzącą. Teraz się jednak zastanawia czy to ma sens. Stwierdziła, że radni bawią się w Komisję Rewizyjną i faktycznie nie oceniają wykonanie budżetu. Bawią się na podstawie własnych uprzedzeń. Skrytykowała wypowiedź radnego Ryszarda Masalskiego na ostatniej Komisji Finansowej - że może gdyby chodnik w Blachowni był zrobiony to może i ta opinia była by pozytywna.

Przypomniała, że RIO zwróciło uwagę, że Komisja Rewizyjna opiera się na niewłaściwych przesłankach. Zasugerowała aby w kolejnym wniosku do budżetu zawrzeć dodatkowe koszty na przeszkolenie członków Komisji Rewizyjnej. Podkreśliła, że skandalem jest fakt, że trzy osoby decydują o takiej opinii, która jest kompletnie nieuprawniona. Stwierdziła, że RIO to wskazało w swojej pierwszej i drugiej opinii, a komisja nic sobie z tego nie robi. Zaapelowała do radnego Ryszarda Masalskiego aby przestał tworzyć własne orzecznictwo i własne interpretacje.

Andrzej Kopacki odniósł się do wypowiedzi Ryszarda Masalskiego. Zadał mu pytanie, od kiedy optymalizacja wydatków polega na wydawaniu pieniędzy na pniu. Podkreślił, że budżet miasta nie jest kieszonkowym nastolatki. Stwierdził, że prawdziwy gospodarz dba o to aby była rezerwa. Przypomniał, że w latach dziewięćdziesiątych nazywało się to rezerwa budżetowa teraz natomiast są to wolne środki. Nikt też z tego tytułu nie czynił zarzutu władzy – że zostało trochę pieniędzy na następny rok.

Następnie zaapelował do radnego Grzegorza Matei aby postawić na rogatkach miasta tabliczki – strefa wroga inwestorom. Zadał mu pytanie gdzie był przez ostatnie dwadzieścia lat jak zbieracze złomu wynosili wszystko co metalowe z terenu portu oraz jak mieszkańcy narzekali, że inwestorów nie ma w Kędzierzynie-Koźlu.

Stwierdził następnie, że był daleko stąd. Podkreślił, że wszyscy będą odczuwać skutki wzmożonego ruchu, jednak on jako Kozłanin nie płacze z tego powodu, bo wie, że każda jedna inwestycja wiąże się także z utrudnieniami.

Grzegorz Mateja zaznaczył, że zwracanie mu uwagi, że dobro miasta nie jest w jego interesie ponieważ jestem od niedawna mieszkańcem miasta jest nieetyczne i niestosowne.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć zwrócił uwagę, że nie słyszał aby radny Andrzej Kopacki tak stwierdził.

Grzegorz Mateja przypomniał, że przed chwilą radny Andrzej Kopacki zarzucił mu, że nie było go tutaj jak rozkradano port. Przepraszył za to, że jest mieszkańcem od niedawna. Zaznaczył, że zależy mu na jego rozwoju. Po to też kandydował w wyborach. Następnie przypomniał, że na Park Przemysłowy wydawaliśmy dziesiątki milionów złotych, a ściągnięte inwestycje to: zakład przeróbki opon, baza przeładunkowa paliw, czyli inwestycje znacząco pogarszające jakość życia mieszkańców. Podkreślił, że spółka wyprowadza się do Warszawy i tam będzie płacić podatki, a miejsc pracy będzie kilkadziesiąt. Stwierdził, że biorąc pod uwagę kwoty jakie miasto wpompowało w Strefę Przemysłową i w Kędzierzyński-Kozielski Park Przemysłowy to powinniśmy być gminą kwitnącą jak Ujazd, a niestety nie jesteśmy. Zaznaczył, że w jego sercu leży dobro mieszkańców dlatego też angażuje się za każdym razem kiedy widzi, że mieszkańców próbuje się oszukiwać i mydli się im oczy.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć stwierdził, że z wypowiedzi przedmówcy widać, że inwestor mu się nie podoba. Stwierdził, że chciałby aby w Kędzierzynie były czyste i nowoczesne technologie, jednak jesteśmy miastem przemysłowym. Zaznaczył, że chciałby aby inwestycja ta zakończyła się sukcesem i port zaczął prężnie działać, aby radnemu to odtworzyć – jak bardzo był przeciwny tej inwestycji i temu inwestorowi.

Tomasz Scheller odniósł się do stanowiska Komisji Rewizyjnej. Czytając o tym na portalu internetowym stwierdził, że muszą być poważne uchybienia w budżecie. Po przeczytaniu argumentów, zastawiał się czy mówią o nich poważnie i czy komisja sama w nie wierzy, natomiast po przeczytaniu puenty nie wiedział czy się śmiać czy płakać. Na zakończenie swojej wypowiedzi pochwalił panią prezydent, że pomimo podjętej uchwały o zaciągnięciu kredytu ona z niego nie skorzystała, chociaż miała na to zgodę.

Katarzyna Dysarz poinformowała, że jest zadowolona, że zrezygnowała z pracy w Komisji Rewizyjnej, ponieważ nie musi firmować swoim nazwiskiem czegoś takiego i tego cyrku.

Ryszard Masalski odniósł się do krytycznych wypowiedzi swoich przedmówców. Stwierdził, że można mieć różne zdania i nie zgadzać się z argumentacją, a radni mogą

nie podzielać wniosków do których doszła Komisja Rewizyjna. Przypomniał następnie, że w 2016 r. kiedy było udzielane absolutorium prezydentowi miasta również były uwagi i zastrzeżenia. Wniosek komisji jednak był pozytywny - aby udzielić tego absolutorium. Podkreślił, że jeżeli mija kolejny rok a mechanika postępowania jest podobna jak rok wcześniej to nie można ponownie wnioskować o pozytywne zaopiniowanie z zastrzeżeniami. Odniósł się także do swojej wypowiedzi na Komisji Finansowej dotyczącej zabezpieczenia środków na budowę chodnika w Blachowni. Wyjaśnił, iż jego wypowiedz nie miała nic wspólnego z ustaleniami Komisji Rewizyjnej. Podkreślił, że nie jest też do nikogo uprzedzony i nie bawi się w radnego.

Sabina Nowosielska skrytykowała sposób interpretowania przez radnego Ryszarda Masalskiego przekazywanych mu wyjaśnień.

Ewa Czubek zwróciła uwagę, że w uzasadnieniu RIO jest napisane, że część spośród przedstawionych zarzutów nie znajduje potwierdzenia w przedstawionym materiale. Natomiast z zapisu Komisji Rewizyjnej wynika, że realizacja budżetu miasta w 2016 r. przebiegała bez zakłóceń, a zdecydowana większość zadań była wykonywana bez uwag i zastrzeżeń. Uważa, że komisja powinna to spróbować inaczej ocenić.

Halina Mińczuk spytała się czy będzie się odwoływał od opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, która pozytywnie opiniuje sprawozdanie prezydenta z wykonania budżetu za rok 2016.

Ryszard Masalski poinformował, że pierwsza opinia RIO dotyczyła poprawności sporządzenia sprawozdania prezydenta, tj. czy zawiera wszystkie dane, które sprawozdanie powinno zawierać i jest ona opinią techniczną. Uważa, że gdyby RIO uznało, że wniosek Komisji Rewizyjnej wnoszący o nieudzielenie absolutorium jest nieuzasadniony, pozbawiony sensu, śmieszny, niepoważny, efektem pracy ludzi którzy się bawią, to druga opinia RIO była by negatywna. Podkreślił, że nie ma opinii negatywnej tylko jest opinia z zastrzeżeniami, ponieważ zdaniem RIO niektóre aspekty podnoszone przez Komisję Rewizyjną nie powinny się w opinii Komisji Rewizyjnej pojawić. Podkreślił, że Komisja Rewizyjna wypracowała takie stanowisko w dobrej wierze w przekonaniu, że ich spostrzeżenia i uwagi były wzięte pod rozwagę przez panią prezydent i były zastosowane w praktyce. Przypomniał, że w 2016 r. przy badaniu budżetu 2015 r. także były uwagi, jednak wówczas wnioskowali za udzieleniem absolutorium z uwagami które były zawarte w opinii. Jeżeli jednak jest powtarzalność złych wzorców zachowań, poszedł krok dalej i głosuje przeciw udzieleniu absolutorium. Zwrócił także uwagę, że nie wiąże chodnika w Blachowni z postępowaniem absolutoryjnym.

Skarbnik miasta Joanna Hariasz zwróciła uwagę, że pierwsza opinia RIO opiniuje pozytywnie wykonanie budżetu za rok 2016. Nie opiniuje ona dokumentów dotyczących sprawozdania (poprawności ich sporządzenia), jak mówił wcześniej radny Ryszard Masalski.

Agnieszka Iłowska (członek Komisji Rewizyjnej) poinformowała, że weźmie pod uwagę opinie RIO i wstrzyma się od głosu. Odniosła się do wypowiedzi radnej Ewy Czubek. Stwierdziła, że nie ma chętnych do pracy w Komisji Rewizyjnej w związku z czym poprosiła o trochę szacunku. Podkreśliła, że cieszą się, że mogą pracować w tej komisji nie będąc w Platformie Obywatelskiej. Uważa, że ich także powinno być więcej w tej komisji.

Ewa Czubek stwierdziła, że skład osobowy komisji nie powinien mieć żadnego wpływu na ocenę wykonania budżetu. Zaznaczyła, że członkowie komisji rewizyjnej muszą mieć świadomość tego, że dokonują oceny czyjejś pracy oraz że trzeba mieć świadomość ciężaru gatunkowego wydawanych opinii i podejmowanych uchwał.

Agnieszka Iłowska zaprosiła do pracy w Komisji Rewizyjnej.

Ewa Czubek zaznaczyła, że jest w prezydium rady miasta i ustawa zabrania jej być członkiem Komisji Rewizyjnej.

Agnieszka Iłowska zwróciła uwagę, że nie mówiła o niej, tylko o całej Platformie Obywatelskiej.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć podkreślił, że uważa, iż wartością dla rady miasta jest fakt, że większość w niej mają radni opozycyjni, ponieważ istnieje wówczas większa szansa na to, że wnioski z kontroli czy ze skarg zostaną sformułowane niezależnie od ekipy rządzącej i te wnioski później trafią na radę miasta i do szerszego grona odbiorców, niezależnie od tego jak później będą rozpatrzone. Stwierdził także, że uchwała absolutoryjna jest uchwałą o dużym ciężarze gatunkowym i do jej przygotowania trzeba podchodzić w sposób maksymalnie obiektywny. Następnie w związku z brakiem zgłaszających się do zabrania głosu przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

- 6) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy na 2016 rok, bądź uchwały w sprawie odmowy jego zatwierdzenia;

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć przekazał głos radcy prawnemu urzędu celem wyjaśnienia sposobu głosowania nad ww.

Radca prawny Leszek Dulęba poinformował, że w pierwszej kolejności podejmujemy uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego. Stwierdził, że co do zasady głosujemy pozytywnie (za czymś). W kontekście kompetencji Komisji Rewizyjnej zwrócił uwagę na artykuł 18 a ust. 3 który stanowi, że Komisja Rewizyjna występuje z wnioskiem do rady w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium wójtowi. W tym zakresie jest to kompetencja Komisji Rewizyjnej zawarta w § 1 ust.2 uchwały Komisji Rewizyjnej i tam też jest wniosek w przedmiocie nie udzielenia absolutorium prezydentowi miasta. Nie dotyczy to uchwały w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdań finansowych. A zatem zasada, że

głosujemy pozytywnie w punkcie 6) porządku obrad powinna zostać zachowana, czyli w pierwszej kolejności powinna zostać poddana pod głosowanie uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy na 2016 r.

Druga kwestia dotyczy podjęcia uchwały w sprawie absolutorium dla prezydenta miasta. Wyjaśnił, iż na podstawie artykułu 28a. ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym uchwałę w sprawie absolutorium rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady gminy. Poinformował, że orzecznictwo sądów administracyjnych w tym Naczelny Sąd Administracyjny wypracował stanowisko, iż wniosek komisji powinien być obligatoryjnie rozpatrzony. W jego też przekonaniu co poparte jest obszernym orzecznictwem w pierwszej kolejności (dot. punktu 7 części I) powinno się poddać pod głosowanie uchwałę w brzmieniu zaproponowanym, wynikającym z wniosku Komisji Rewizyjnej, czyli uchwała w sprawie absolutorium w wersji w której nie udziela się absolutorium. Po ewentualnym odrzuceniu tej uchwały jest czas na złożenie wniosku o procedowanie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium.

Wyjaśnił, że zgodnie z orzecznictwem bezwzględna większość głosów w głosowaniu absolutoryjnym dotyczy podejmowania uchwał, a więc znaczenie ma to czy za uchwałą głosowała wymagana większość radnych, nie zaś to czy przeciwko uchwale wypowiada się bezwzględna większość ustawowego składu organu stanowiącego. Nie można domniemywać treści uchwały o przeciwnej treści niż ta, która jest przedmiotem głosowania. Wyjaśnił następnie, że nawet jeżeli ta pierwsza uchwała, która będzie głosowana w wyniku wniosku Komisji Rewizyjnej zostanie odrzucona bezwzględną większością ustawowego składu rady, nie oznacza, że przyjęto uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium. Na zakończenie swojej wypowiedzi zaapelował o taki tryb procedowania.

Następnie przewodniczący rady Andrzej Kopeć po odczytaniu treści uchwały w sprawie zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Kędzierzyn-Koźle na rok 2016 poddał ją pod głosowanie:

- „za” oddano 18 głosów,
- „przeciw” 3,
- „wstrzymujących się”1,
- głosy nieoddane 0.

(wydruk z głosowania nr 2, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/408/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

**sprawie zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem
z wykonania budżetu miasta Kędzierzyn-Koźle na rok 2016**
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

7) podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle;

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle, w wersji przygotowanej przez Komisję Rewizyjną w której nie udziela się absolutorium Prezydentowi Miasta Kędzierzyn-Koźle:

„za” oddano 3 głosów,
„przeciw” 18,
„wstrzymujących się” 1,
- głosy nieoddane 0.

(wydruk z głosowania nr 3, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała w tej wersji nie została podjęta.

Następnie poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle, w wersji w której udziela się absolutorium Prezydentowi Miasta Kędzierzyn-Koźle:

„za” oddano 18 głosów,
„przeciw” 3,
„wstrzymujących się” 1,
- głosy nieoddane 0.

(wydruk z głosowania nr 4, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że absolutorium zostało udzielone.

Informacja ta została przyjęta brawami i gratulacjami radnych złożonymi pani prezydent.

Uchwała Nr XLV/409/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle *(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)*

Prezydent Miasta Sabina Nowosielska podziękowała za udzielenie absolutorium. Stwierdziła następnie, że bardzo demotywujący jest fakt, że chodniczek przysłania rozsądek. Podkreśliła także, że nie zawiedzie zaufania radnych.

Przed przystąpieniem do realizacji II części porządku obrad przewodniczący obrad ogłosił 15 minut przerwy. Przerwa trwała od 17.32. do 17.57.

Po ogłoszeniu przerwy pani prezydent poprosiła jeszcze o zabranie głosu. Poinformowała, że pani Danuta Ceglarek uzyskała od pani Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej medal za działalność społeczną i prosenioralną.

Informacja ta została przyjęta brawami.

Po wznowieniu obrad przez przewodniczącego obrad Andrzeja Kopcia przystąpiono do realizacji II części porządku obrad.

Nie uczestniczył w niej zastępca prezydenta ds. oświatowych i społeczno-gospodarczych Wojciech Jagiełło.

Część II – sprawy bieżące:

Ad 1.

Informacja z dotychczasowych działań w zakresie utworzenia hospicjum.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poinformował, że Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Rodziny zapoznała się z ww. materiałem. Następnie, z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu, przeszedł do kolejnego punktu obrad.

Ad 2.

- 1) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2021-2024” wraz z „Prognozą oddziaływania na środowisko Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020 wraz z perspektywą na lata 2021-2024”.

Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (6 głosów „za”) zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Dorota Zastłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” 10, „wstrzymujących się” 0, „przeciw” 1, pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć otworzył dyskusję w sprawie.

Ryszard Masalski zaproponował, aby w tabeli na stronie 131 w kolumnie opisanej jako *Kierunki interwencji* w części wiersza opisanego jako *Poprawa jakości powietrza w Kędzierzynie-Koźlu* będącej w związku kolumną *Zadania* proponuję dodać zadanie o brzmieniu:

Przeprowadzenie badania obszarów przemysłowych oraz przyległych na obecność węglowodorów, do głębokości 3 metrów – ewentualna rekultywacja skażonego gruntu, a w kolumnie podmiot odpowiedzialny wskazać: Rząd Rzeczypospolitej Polskiej oraz Powiat Kędzierzyn-Koźle.

Poinformował następnie, że przez 50 lat (w latach 1940-1990) nie dbano o szczelność instalacji produkcyjnych. Węglowodory w stanie ciekłym przelewały się ze

zbiorników i cystern bezpośrednio wsiąkając w glebę, a teraz to, co ziemia przyjęła oddaje poprzez stopniowe parowanie na dużej powierzchni. Postulowane badanie gruntów umożliwi zlokalizowanie skażonej gleby i jej właściwe oczyszczenie, co równoznaczne będzie z zlikwidowaniem źródła emisji węglowodorów do atmosfery. Uważa, że odpowiedzialny za to powinien być rząd polski, ponieważ od 1945 r. do lat 90. XX wieku zakłady przemysłowe były własnością państwa. Proponowany zapis wyznaczy kierunek działań prezydenta miasta. Brak tego zapisu odczytuje jako udawaną troskę władz miasta o stan powietrza w naszym mieście. Uważa, że jeżeli są przesłanki, aby podejrzewać o obecności węglowodorów w glebie, to są przesłanki, aby to zbadać i podjąć decyzje związane z usunięciem tych węglowodorów. Zwrócił także uwagę na odczuwalny nieprzyjemny zapach w Blachowni oraz zaproponował, aby zbadać jego szkodliwość dla zdrowia mieszkańców osiedla Blachownia. Następnie poprosił o poparcie jego wniosku o wprowadzenie w tabeli na stronie 131 zadania o brzmieniu: ***Przeprowadzenie badania obszarów przemysłowych oraz przyległych na obecność węglowodorów, do głębokości 3 metrów - ewentualna rekultywacja skażonego terenu***, a w kolumnie podmiot odpowiedzialny wskazać: ***Rząd Rzeczypospolitej Polskiej oraz powiat Kędzierzyn-Koźle***.

Witold Rusak odniósł się do wypowiedzi i wniosku złożonego przez radnego Ryszarda Masalskiego. Stwierdził, że jest to przykład myślenia życzeniowego. Poinformował, że wszystko jest uregulowane w prawie oraz że dwa lata temu ukazało się rozporządzenie, które wносиło, że podmioty muszą mieć tzw. projekty bazowe, wskazujące na stopień zanieczyszczenia gleby, wód gruntowych itd. Stwierdził zatem, że są rozwiązania prawne. Podkreślił, że to gospodarz terenu ponosi koszty wykonania takiego projektu bazowego. Następnie opisał metodologię jego wykonania, tj. wykonanie odwiertów i określenie stopnia zanieczyszczenia. Zwrócił uwagę, że jest to już powszechna praktyka w zakładach przemysłowych. Zasugerował, aby prawnik z zakresu ochrony środowiska ustosunkował się do wniosku Ryszarda Masalskiego.

Artur Maruszczak zgodził się z wypowiedzią radnego Witolda Rusaka, że gmina nie ma żadnych narzędzi ani kompetencji w tym zakresie. Są inne instytucje do tego upoważnione, między innymi WIOŚ i starostwo. Większość terenów, o których mowa to tereny prywatne, zatem trudno byłoby, aby gmina wchodziła na prywatne tereny i zlecała badania, do których zlecenia nie mamy podstaw. Trudno mu się także zgodzić z tezą, że piki benzenu są wynikiem parowania benzenu z gleby. Uważa, że dokument, o którym mówimy nie jest najwłaściwszym miejscem do wprowadzania takich zapisów.

Po zakończeniu wypowiedzi Artura Maruszczaka o godzinie 18.30 nastąpiła przerwa w dostawie energii elektrycznej.

Przewodniczący obrad poprosił o szczególne zachowanie ciszy z uwagi na to, że obrady będą nagrywane na dyktafon. Zaznaczył także, że mikrofony nie działają. Przypomniał, że jesteśmy przy głosowaniu wniosku radnego Ryszarda Masalskiego. Następnie poddał pod głosowanie ww. wniosek:

- „za” oddano 1 głos,
- „przeciw” 10,
- „wstrzymujących się” 7,

głosy nieoddane 4.

„Za” był p. Ryszard Masalski.

„Przeciw” byli p.p. Halina Mińczuk, Ewa Odulińska, Dorota Mrówka, Beata Łobodzińska, Dorota Zastónka, Katarzyna Dysarz, Beata Łobodzińska, Michał Nowak, Witold Rusak, Tomasz Scheller.

„Wstrzymujący się” byli p.p. Sylwia Artuna, Andrzej Kopacki, Adam Sadłowski, Andrzej Kopeć, Grażyna Radka, Hubert Majnusz, Agnieszka Iłowska.

Przewodniczący rady miasta Andrzej Kopeć stwierdził, że wniosek nie został przyjęty. Następnie poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2021-2024” wraz z „Prognozą oddziaływania na środowisko Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020 wraz z perspektywą na lata 2021-2024”:

„za” oddano 19 głosów,

„przeciw” 0,

„wstrzymujący się” 1,

głosy nieoddane 2.

„Za” byli p.p. Halina Mińczuk, Ewa Odulińska, Przemysław Pawlik, Dorota Mrówka, Sylwia Artuna, Andrzej Kopacki, Beata Łobodzińska, Dorota Zastónka, Adam Sadłowski, Ewa Czubek, Andrzej Kopeć, Grażyna Radka, Hubert Majnusz, Witold Rusak, Adam Oczóś, Katarzyna Dysarz, Michał Nowak, Tomasz Scheller, Agnieszka Iłowska.

„Wstrzymujący się” był p. Ryszard Masalski.

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/410/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2021-2024” wraz z „Prognozą oddziaływania na środowisko Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020 wraz z perspektywą na lata 2021-2024”

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

Po odbytym głosowaniu przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poinformował, że obecnie korzystamy z UBS-a, jednak prądu nie ma.

- 2) Podjęcie uchwały w przedmiocie ogłoszenia oraz określenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami miasta Kędzierzyn-Koźle projektów uchwał Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle w sprawie zmiany statutów osiedli

utworzonych na terenie miasta Kędzierzyn-Koźle oraz utworzenia osiedla Powstańców Śląskich i nadania mu statutu.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że na komisji złożył wniosek dotyczący:

1. zmiany tytułu uchwały na: *„w przedmiocie ogłoszenia oraz określenia zasad i trybu konsultacji z mieszkańcami miasta Kędzierzyn-Koźle projektów uchwał Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle w sprawie zmiany statutów osiedli utworzonych na terenie miasta Kędzierzyn-Koźle”*;

2. zmiany brzmienia § 1 ust. 1 uchwały na:
„Ogłasza się konsultacje z mieszkańcami miasta Kędzierzyn-Koźle projektów uchwał Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle w sprawie zmiany statutów osiedli utworzonych na terenie miasta Kędzierzyn-Koźle, w brzmieniu określonym w załącznikach nr 1-16 do niniejszej uchwały, zwanych dalej łącznie „projektami uchwał Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.”;

3. w § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a zmiana godzin dyżurowania członków zarządu osiedla Śródmieście na *„każda (pierwsza i trzecia) środa miesiąca w godz. 16.45-17.45”*;

4. zmiana brzmienia § 6 uchwały na: *„Uchwała wchodzi w życie z dniem 15 sierpnia 2017 r.”*;

5. zmiana listy ulic wyznaczających obszary osiedli Kuźniczka, Piastów i Śródmieście na dotychczas obowiązujące (załączniki nr 5, 8 i 15 do uchwały), z wyjątkiem zmian porządkowych, oraz analogiczna zmiana załączników graficznych;

6. usunięcie z projektu załącznika nr 17.

Poinformował, że w sprawie utworzenia osiedla Powstańców Śląskich obie wnioskodawczynie wycofały swój wniosek. Jeżeli chodzi o wniosek dotyczący osiedla Kuźniczka, komisja uznała go za niezasadny oraz wzięła pod uwagę sprzeciw mieszkańców osiedla Śródmieście, dlatego też nie skierowała go do dalszych konsultacji. Następnie poinformował, że komisja w tym brzmieniu jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Beata Łobodzińska poinformowała o wycofaniu wniosku wraz z radną Dorotą Zasłonką. Jako uzasadnienie wskazała, że do sprawy należy podejść kompleksowo.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć poinformował, że pani prezydent przyjęła wniosek Komisji Prawno-Administracyjnej, w związku z czym nie ma potrzeby poddania pod głosowanie odrębnie wniosku. Następnie, z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu, poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie. Poinformował także, że system do głosowania działa:

- „za” oddano 20 głosów,
- „przeciw” 0,
- „wstrzymujących się” 0,

głosy nieoddane 2.
(wydruk z głosowania nr 5, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/411/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w przedmiocie ogłoszenia oraz określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami miasta Kędzierzyn-Koźle projektów uchwał Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle w sprawie zmiany statutów osiedli utworzonych na terenie miasta Kędzierzyn-Koźle
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 3) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji w przedmiocie Budżetu Obywatelskiego w ramach budżetu miasta Kędzierzyn-Koźle.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że komisja stosunkiem głosów: „za” 2, „wstrzymujących się” 0, „przeciw” 1, pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” 6, „wstrzymujących się” 0, „przeciw” 2, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,
„przeciw” 2,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 2.

(wydruk z głosowania nr 6, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/412/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji w przedmiocie Budżetu Obywatelskiego w ramach budżetu miasta Kędzierzyn-Koźle

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 4) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia od Gminy Cisek do realizacji przez Gminę Kędzierzyn-Koźle zadania własnego z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami.

Dorota Zastłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” 10, „wstrzymujących się” 1, „przeciw” 0, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Dorota Mrówka, przewodnicząca Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Rodziny, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (4 głosy „za”) zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 20 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 1,
głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 7, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/413/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie przyjęcia od Gminy Cisek do realizacji przez Gminę Kędzierzyn-Koźle zadania własnego z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 5) Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia Regulaminu korzystania z targowisk położonych na terenie gminy Kędzierzyn-Koźle.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (3 głosy „za”) zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 21 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 8, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/414/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie wprowadzenia Regulaminu korzystania z targowisk położonych na terenie gminy Kędzierzyn-Koźle

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

6) Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody.

Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Tomasz Scheller spytał, dlaczego zostały wybrane tylko dwa drzewa, skoro było ich wskazanych więcej (6-7).

Gabriela Helbin-Golasz, kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, poinformowała, że wskazane drzewa są najbardziej wartościowymi okazami, co zostało ustalone przez dendrologa. Poinformowała także, że jedno ze wskazanych drzew poległo podczas burzy.

Tomasz Scheller podziękował za nieprzyjęcie wniosku związanego z nazewnictwem tych drzew.

Michał Nowak stwierdził, że żałuje, iż wniosek związany z nazewnictwem wskazanych drzew nie przeszedł, ponieważ uważa, że sympatyczne jest promowanie naszej rodzimej mitologii.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 20 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 2.

(wydruk z głosowania nr 9, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/415/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie ustanowienia pomników przyrody
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 7) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej jako działki nr 125 i 126 k.m. 1, położonej w Kędzierzynie-Koźlu, obręb ewidencyjny Kłodnica.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (8 głosów „za”) zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 21 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 10, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/416/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

**w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej,
oznaczonej jako działki nr 125 i 126 k.m. 1, położonej
w Kędzierzynie-Koźlu obręb ewidencyjny Kłodnica
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)**

- 8) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie trybu udzielania, rozliczania i kontroli dotacji dla publicznych i niepublicznych przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Kędzierzyn-Koźle przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych.

Katarzyna Dysarz, przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt niniejszej uchwały, uwzględniając wniosek radnego Michała Nowaka. Przewodnicząca poinformowała, że wniosek ten dotyczył drobnych korekt związanych z literówkami oraz innymi drobnymi uchybieniami.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (3 głosy „za”) zaopiniowała projekt ww. uchwały wraz z jego wnioskiem. Zwrócił także uwagę, że w § 3 tej uchwały winien być zapis, że: „*uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia...*”. Poprosił o uwzględnienie tego.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 21 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 11, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/417/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

**zmieniająca uchwałę w sprawie trybu udzielania, rozliczania i kontroli
dotacji dla publicznych i niepublicznych przedszkoli i szkół prowadzonych
na terenie Gminy Kędzierzyn-Koźle przez podmioty nienależące do sektora
finansów publicznych**

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 9) Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w 2017 r. Powiatowi Kędzierzyńsko-Kozielskiemu z przeznaczeniem na finansowanie zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1477 O ul. Wojska Polskiego w Kędzierzynie-Koźlu: Etap I”.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” 9, „wstrzymujących się” 1, „przeciw” 0, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 21 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 12, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/418/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie udzielenia pomocy finansowej w 2017 r. Powiatowi Kędzierzyńsko-Kozielskiemu z przeznaczeniem na finansowanie zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1477 O ul. Wojska Polskiego w Kędzierzynie-Koźlu: Etap I”

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 10) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Karty Samorządności.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (3 głosy „za”) zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Ryszard Masalski zwrócił uwagę, że niniejszy projekt uchwały nie spełnia wymogów formalnych. Stwierdził, że uprawnionymi osobami do składania projektów uchwały są radni, prezydent miasta oraz grupa mieszkańców, natomiast omawiany projekt uchwały jest podpisany jedynie przez radcę prawnego oraz sekretarza, a żaden z nich uprawniony do składania projektu uchwał nie jest.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poinformował, aby przyjąć, że jest to jego inicjatywa i jeśli będzie to potrzebne, złoży stosowny podpis w tym momencie.

Ryszard Masalski stwierdził, że jest pewna formuła i jeżeli on składa projekty uchwał, które nie spełniają wymogów formalnych, to są one odrzucane.

Andrzej Kopeć przypomniał, że były już takie sytuacje, kiedy radny Ryszard Masalski podpisywał swoje wnioski i uchwały na sesji.

Ryszard Masalski podkreślił, że chodzi mu o zachowanie procedury. Ma także uwagi do samej treści Karty Samorządności zawartej w załączniku. Uważa, że jest to manifest polityczny. Jest w niej zawarty ukryty sprzeciw wobec władzy centralnej. Stwierdził, że załącznik mówi, że jest to samo zobowiązanie do określonego postępowania, natomiast projekt tej uchwały mówi, że zobowiązuje się mieszkańców do tego, aby sami decydowali o kształcie swoich wspólnot samorządowych. Stwierdził, że samo zobowiązanie możemy nałożyć na siebie, tj. że będziemy uczciwi, że będziemy w stosunku do siebie partnerscy, a nie mieszkańców, którzy nawet nie wiedzą, że taka Karta Samorządności będzie im narzucona. Poinformował, że nie podobają mu się zapisy w tym projekcie uchwały, w związku z czym będzie głosował przeciwko.

Michał Nowak poinformował, że Karta Samorządności jest przypomnieniem pewnych podstawowych zasad, z jakimi mamy do czynienia w przypadku samorządu. W jego ocenie jest to przyjęcie oczywistych prawd. Zaznaczył także, że jest to stanowisko rady miasta, a także, że jest za przyjęciem niniejszej Karty Samorządności.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 15 głosów,
„przeciw” 4,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 3.

(wydruk z głosowania nr 13, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/419/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie przyjęcia Karty Samorządności
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 11) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia złożonej przez dwie mieszkanki miasta Kędzierzyn-Koźle w dniach 11 i 13 kwietnia 2017 r. petycji wielokrotnej „o wprowadzenie zmian do uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Kędzierzyn-Koźle”

(projekt uchwały uwzględniający pozytywne rozpatrzenie petycji oraz projekt uchwały uwzględniający negatywne rozpatrzenie petycji).

Dorota Mrówka, przewodnicząca Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Rodziny, poinformowała, że komisja jednogłośnie (3 głosy „przeciw”) nie zaopiniowała pozytywnie ww. petycji.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że komisja jednogłośnie nie zaopiniowała pozytywnie (5 głosów „przeciw”) ww. petycji.

Ryszard Masalski stwierdził, że postulat, aby w uchwale rady miasta w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Kędzierzyn-Koźle wprowadzić możliwość wynajmowania kilku lokali rocznie (5) z pominięciem sztywnych zasad, ale uwarunkowanymi szczególną sytuacją wnioskodawcy (wnioskodawców), jest jak najbardziej uzasadniony. Jako szczególną sytuację wskazał przekroczone kryterium dochodowe o 10 złotych, przekroczone kryterium metrowe o 0,5 m² lub sytuację losową. Z treści uzasadnienia wynika, iż strona urzędowa przekonuje, że nie można wprowadzić postulowanej w petycji zmiany. W załączniku do projektu uchwały powołuje się na treść art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie praw lokatorów, z którego rzekomo wynika, iż takich zmian wprowadzić nie wolno, ponieważ gmina ma zaspokajać potrzeby mieszkańców o niskich dochodach. Następnie radny przytoczył treść ww. artykułu, tj.:

„Tworzenie warunków do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wspólnoty samorządowej należy do zadań własnych gminy. Gmina, na zasadach i w wypadkach przewidzianych w ustawie, zapewnia lokale socjalne i lokale zamienne, a także zaspokaja potrzeby mieszkaniowe gospodarstw domowych o niskich dochodach”.

Podkreślił zwrot: *a także zaspokaja potrzeby mieszkaniowe gospodarstw domowych o niskich dochodach*, a nie „tylko i wyłącznie”. Uważa, że można zrealizować postulat zawarty w petycji. W związku z tym wnosi, aby § 1 omawianego projektu uchwały otrzymał następujące brzmienie: *rada miasta Kędzierzyn-Koźle pozytywnie rozpatruje złożoną przez dwie mieszkanki miasta Kędzierzyn-Koźle w dniach 11 i 13 kwietnia 2017 r. petycję wielokrotną „o wprowadzenie zmian do uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Kędzierzyn-Koźle” i wyraża wolę ich wprowadzenia, zobowiązując przewodniczącego rady miasta do przedłożenia przedmiotowego projektu zmian w przywołanej uchwale rady miasta, przez dodanie § 26a zgodnym z brzmieniem opisanym w postulacie.*

Następnie wytłumaczył, iż przyjęcie tej zmiany oznaczałoby, że przewodniczący rady miasta przygotowałby projekt zmian w uchwale o zasadach wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy, w których będzie zawarty w sposób formalny postulat mieszkańców, opisany w ich pismach. Jest w nich pełne brzmienie, jak powinien wyglądać § 26a. Uważa, że jeżeli chcemy zrealizować postulat zawarty w petycji, to powinniśmy zobowiązać przewodniczącego rady do tego, aby przygotował projekt uchwały zmieniającej uchwałę o zasadach wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy, gdzie będzie wprowadzony §26a w brzmieniu jak jest to opisane w petycji.

Uważa, że pozytywne rozstrzygnięcie tej petycji bez zmiany, o której mówił wcześniej, nic nie zmienia, a przyjęcie jego propozycji oznacza, że ta zmiana może być wprowadzona w sierpniu na kolejnej sesji.

Przewodnicząc obrad Andrzej Kopeć spytał, czy dobrze zrozumiał, że jego zobowiązuje do przedłożenia takiego projektu uchwały.

Ryszard Masalski poinformował, że ktoś fizycznie i formalnie musi nadać bieg tym zmianom. Przypomniał, że z wypowiedzi pani prezydent wynika, że ona tych zmian nie chce. Stwierdził, że on sam może ten projekt uchwały przygotować, jednak jeśli rada miasta spośród siebie wskazuje kogoś do wykonania pewnych czynności, to wskazuje przewodniczącego.

Andrzej Kopeć poinformował, że materia związana z najmem lokali jest tak skomplikowana i trudna, że ma obawy związane z podjęciem tego zadania. Wie natomiast, że radny Ryszard Masalski takich obaw nie ma z racji tego, że w tej materii porusza się świetnie. Wie także, że jest to sprawa skomplikowana, a prawnicy urzędu miasta dużo pracy wkładają w redagowanie zmian do tej uchwały. Uważa, że jeżeli mielibyśmy kogokolwiek zobowiązywać, to tylko organ wykonawczy, czyli panią prezydent.

Katarzyna Dysarz podkreśliła, że nie chciałaby być na miejscu pani prezydent gdyby taka uchwała miała wejść w życie – nie chciałaby wybierać czyje nieszczęście jest większym nieszczęściem. Stwierdziła, że potrzebujemy bardziej systemowego rozwiązania. Zaproponowała przekształcenie lokalu socjalnego na lokal na czas nieokreślony (w przypadku braku zaległości czynszowych, wykonywania remontów oraz w przypadku mieszkania w nim bezumownie). Uważa, że w przypadku jeżeli nie przysługuje danej osobie już lokal socjalny, to osoba taka zostaje w tym mieszkaniu. Zaproponowała także w takim przypadku podniesienie czynszu. Uważa, że zmiany wymagają dużego czasu i nie uda się tego przygotować do sierpnia.

Sabina Nowosielska poinformowała, że jeżeli są szczególne przypadki (a są takie), to są przygotowywane wnioski na komisję i do radnych, ażeby przyznać poza kolejnością takie mieszkanie. Osoby, które płacą i mieszkają bezumownie mają wyższy czynsz i jeżeli dane mieszkanie ma standard wyższy niż socjalne, to wnioski o przekształcenie mieszkania socjalnego w komunalne także robimy. Poinformowała także, że gmina jest zainteresowana realizacją w mieście programu rządowego „Mieszkanie plus”. Poinformowała, że jak tylko będą instrukcje z nim związane (rozporządzenie), to na pewno złożony przez gminę wniosek będzie realizowany.

Tomasz Scheller życzy jak najlepiej paniom, które tę petycję złożyły i popiera je w pełni. Niestety, nie możemy uchwalić mechanizmu, który będzie wybiórczy i jednostkowy. Poinformował następnie, że na 500 lokali socjalnych, 199 lokali jest zajmowane przez bezumownych najemców. Zwrócił uwagę, że nie jest to problem jednej, dwóch czy dziesięciu pań. Zaznaczył, że pani, która z nami dzisiaj jest chce uregulować swoje życie i uregulowała swoje zadłużenie. Jest przykładem jak wyjść na

prostą. Podkreślił, że jest przeciwny wyciągnięciu ręki dla dziesięciu osób rocznie. Uważa, że powinniśmy wesprzeć tych ludzi i stworzyć coś, co systemowo rozwiąże ten problem. Zaznaczył, że będzie głosował dzisiaj przeciw, jednak namawia kolegów do podejścia do tego problemu systemowo.

Grażyna Radka stwierdziła, że dobrym przykładem jeśli chodzi o sprawy mieszkaniowe jest miasto Jaworzno. Poinformowała także, że trwają prace nad rozwiązaniem ww. problemu oraz że podobnych przykładów jest bardzo dużo, dlatego też podjęto działania w tym zakresie.

Inicjatorka petycji poinformowała, że jest jej wstyd, że trzynastu lat kłóci się o umowę najmu. Poinformowała o otrzymanym od pani prezydent piśmie. Zaznaczyła, że zanim umrze chce otrzymać tę umowę.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poprosił przedmówczynię, aby emocje powściągnąć. Zaznaczył, że rozumiemy ten problem, że trzeba by rozwiązać to w sposób systemowy. Zaznaczył, że osób, które chcą odpracować swoje zadłużenie i uregulować swój status prawny jest niewiele. Na dzień dzisiejszy jednak rozwiązania prawne nie pozwalają aby pani pomóc, a rozwiązanie, które zostało zaproponowane w petycji budzi kontrowersje. Wiemy jednak, że jest potrzeba aby spróbować znaleźć inne rozwiązanie.

Inicjatorka petycji poinformowała, że o zmianę w tej uchwale wnioskowała już w roku 2005 i do tej pory nie zrobiło się nic, a jest rok 2017. Podkreśliła, że brak umowy kosztuje ją dużo zdrowia. Kazała radnym wziąć się do roboty i zrobić porządek, aby mogła przed śmiercią tę umowę dostać.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poinformował, że temat ten wróci jeszcze na pewno na sesję rady miasta, ponieważ wszyscy czują ten problem i wiedzą, że w tym obszarze trzeba coś zrobić. Następnie poprosił Ryszarda Masalskiego o odczytanie jego wniosku.

Ryszard Masalski odczytał swój wniosek, tj.: wnosi aby § 1 omawianego projektu uchwały otrzymał następujące brzmienie: *rada miasta Kędzierzyn-Koźle pozytywnie rozpatruje złożoną przez dwie mieszkanki miasta Kędzierzyn-Koźle w dniach 11 i 13 kwietnia 2017 r. petycję wielokrotną „o wprowadzenie zmian do uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Kędzierzyn-Koźle” i wyraża wolę ich wprowadzenia, zobowiązując przewodniczącego rady miasta do przedłożenia przedmiotowego projektu zmian w przywołanej uchwale rady miasta, przez dodanie § 26a zgodnym z brzmieniem opisanym w postulacie.*

Inicjatorka petycji poinformowała, że zgodnie z opinią prawną zadłużenie nie przeszkadza w otrzymaniu umowy najmu i miasto z tym nic do tej pory nie zrobiło.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. wniosek Ryszarda Masalskiego pod głosowanie:

„za” oddano 1 głos,
„przeciw” 10,

„wstrzymujących się” 8,
głosy nieoddane 3.

(wydruk z głosowania nr 14, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że wniosek nie przeszedł, a następnie poddał pod głosowanie uchwałę uwzględniającą pozytywne rozpatrzenie petycji:

„za” oddano 1 głos,
„przeciw” 10,
„wstrzymujących się” 8,
głosy nieoddane 3.

(wydruk z głosowania nr 15, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała w tej formie nie została podjęta, a następnie poddał pod głosowanie uchwałę uwzględniającą negatywne rozpatrzenie petycji:

„za” oddano 10 głosów,
„przeciw” 1,
„wstrzymujących się” 8,
głosy nieoddane 3.

(wydruk z głosowania nr 16, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/420/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie rozpatrzenia złożonej przez dwie mieszkanki miasta Kędzierzyn-Koźle w dniach 11 i 13 kwietnia 2017 r. petycji wielokrotnej „o wprowadzenie zmian do uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Kędzierzyn-Koźle”

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 12) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia złożonej przez Fundację Wiedzieć Więcej petycji o „zastąpienie nazwy ulicy 9 maja (1945 roku) upamiętniającego zakończenie II Wojny Światowej, nazwą 9 maja (1977 roku) upamiętniającej rocznicę powstania Biura Interwencji Komitetu Samoobrony Społecznej – KOR” (projekt uchwały uwzględniający pozytywne rozpatrzenie petycji oraz projekt uchwały uwzględniający negatywne rozpatrzenie petycji);

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że przed posiedzeniem Komisji Prawno-Administracyjnej prezes Fundacji Wiedzieć Więcej (inicjator petycji) złożył pismo zmieniające treść petycji z 13 kwietnia. Po

zmianie petycja dotyczy zastąpienia nazwy ul. 9 Maja (1945 r.), upamiętniającej zakończenie II wojny światowej, nazwą 9 Maja (1950 r.), upamiętniającą rocznicę ogłoszenia Planu Schumana, obchodzoną jako Dzień Europy.

Jako uzasadnienie wskazano, że analogiczny wniosek złożyła Rada Osiedla Śródmieście, w związku z czym petycja zgodna jest z wnioskiem Rady Osiedla Śródmieście. Poinformował również, że takie rozwiązanie zaproponował w piśmie z 2012 r. prezes Instytutu Pamięci Narodowej. Uważa, że istotne jest zachowanie nazwy ul. 9 Maja ze zmianą uzasadnienia, co jest korzystne dla mieszkańców i podmiotów gospodarczych, których przy tej ulicy jest wyjątkowo dużo. Przypomniał, że uchwała, którą dostaliśmy wczoraj, uwzględnia już zmianę tej petycji. Poinformował następnie, że Komisja jednogłośnie pozytywnie (3 głosy „za”) zaopiniowała zmieniony już projekt uchwały.

Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” 3, „wstrzymujących się” 2, „przeciw” 2, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Andrzej Kopacki wyraził zaskoczenie faktem, że data zakończenia II wojny światowej może budzić złe emocje albo być niepoprawna politycznie. Uważa, że zarówno data 8 maja, jak i 9 maja były datami uznawanymi za najważniejsze w XX wieku. Nie rozumie, dlaczego ten fakt jest dezawuowany. Przez wzgląd na ofiary i tych, którzy doczekali końca II wojny światowej nie jest w stanie (pomimo sugestii IPN-u) poprzeć tego wniosku i nie widzi niczego złego w dacie zakończenia II wojny światowej.

Ryszard Masalski zwrócił uwagę, że na projekcie niniejszej uchwały nie ma podpisu osób uprawnionych do ich składania.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć przerwał wypowiedź radnego Ryszarda Masalskiego, a następnie ogłosił przerwę, która trwała od godziny 19.31 do 19.43. Po wznowieniu obrad przewodniczący obrad poinformował, że w chwili zarządzenia przerwy przy głosie był radny Ryszard Masalski. Poprosił następnie o ciszę na sali. Zwrócił uwagę, że przerwa została ogłoszona z uwagi na zbyt duży szum.

Ryszard Masalski zwrócił uwagę, że znowu mają przed sobą dokumenty nie podpisane przez osoby uprawnione, a zatem nie mają przed sobą formalnie projektu uchwały.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poinformował, że jego podpis jest na oryginale. Przeprósł następnie, że radni dostali uchwałę bez podpisu.

Ryszard Masalski stwierdził, że zmiana nazwy ulicy następuje, jeżeli w nazwie występuje faktycznie zmiana. Jeżeli zastępujemy nazwę 9 Maja, która w domyśle jest datą zakończenia II wojny światowej albo datą upamiętnienia rocznicy powstania Biura Interwencji Komitetu Samoobrony Społecznej – KOR, to jest to dalej ulica 9 Maja. Uważa, że przypisanie tej daty jest indywidualną sprawą.

Witold Rusak uważa, że nie ma uzasadnienia dla zmiany nazwy tej ulicy. Zwrócił uwagę na występujące zjawisko, tj. ludzie zapominają o rzeczach, które są absolutnie nieporównywalne. Poinformował, że jest z pokolenia, które pamięta KOR (Komitet Obrony Robotników). Uważa, że II wojna światowa i wskazana data jest mało kontrowersyjna, ponieważ zakończył się jeden z okresów najstraszniejszych w historii i porównywanie wskazanych wydarzeń pod względem skali wydarzeń historycznych są absolutnie nieporównywalne. Opisał następnie swoją wizytę w Finlandii. Zwrócił uwagę, iż mówiono tam, że historii się nie zmieni, każdy ją może interpretować, jednak są pewne wykładnie podane przez historyków, które są np. ujmowane w podręcznikach. Zaapelował do kolegów o większą wstrzeźliwość i roztropność.

Adam Sadłowski zaapelował o mniej emocji. Stwierdził, że jest to sprawa porządkowa. Przypomniał, że weszła ustawa dekomunizacyjna i do końca sierpnia samorządy mają czas na zmianę nazw. Zwrócił uwagę, że nazwa ulicy 9 Maja jest zgłoszona przez IPN. Uważa, że zamiana 9 Maja na 9 Maja nie ma sensu, ponieważ nie jest to żadna zmiana. Nie zgodził się także z twierdzeniem, że 9 maja jest dniem wolności, ponieważ ludzi w Koźlu 9 maja katowano i mordowano. Uważa, że data ta jest symbolem. Zaapelował o zmianę nazwy ulicy.

Ewa Czubek uważa, że jeżeli nic nie zrobimy z tą petycją, to temat i tak wróci, ponieważ nazwę tej ulicy będzie trzeba zmienić. Podkreśliła, że chodzi o to, że jeżeli jest możliwość – zostawić tę nazwę i zmienić tylko uzasadnienie – to trzeba tak zrobić. Zwróciła uwagę, że Rada Osiedla Śródmieście akceptuje wniosek co do pozostawienia tej nazwy.

Przewodniczący rady miasta Andrzej Kopeć przypomniał, że rozpatrujemy petycję, która została zmieniona. W związku z tym poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie rozpatrzenia złożonej przez Fundację Wiedzieć Więcej petycji o zastąpienie nazwy ulicy 9 Maja (1945 roku), upamiętniającej zakończenie II wojny światowej, nazwą 9 Maja (1950 roku), upamiętniającą rocznicę ogłoszenia Planu Schumana, obchodzonej jako Dzień Europy, uwzględniającą pozytywne rozpatrzenie petycji:

„za” oddano 9 głosów,
„przeciw” 8,
„wstrzymujących się” 2,
głosy nieoddane 3.

(wydruk z głosowania nr 17, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że petycja została pozytywnie rozpatrzona. Podkreślił, że rozumie, iż na następnej sesji będzie przygotowana uchwała o zmianie nazwy tej ulicy.

Uchwała Nr XLV/421/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

**w sprawie rozpatrzenia złożonej przez Fundację Wiedzieć Więcej petycji
o zastąpienie nazwy ulicy 9 Maja (1945 roku), upamiętniającej zakończenie II
wojny światowej, nazwą 9 Maja (1950 roku), upamiętniającą rocznicę ogłoszenia
Planu Schumana, obchodzonej jako Dzień Europy
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)**

- 13) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Gminę Kędzierzyn-Koźle prawa własności nieruchomości składającej się z działki nr 769 k.m. 2, położonej w Kędzierzynie-Koźlu, w obrębie Sławięcice, przy ul. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

Adam Sadłowski, wiceprzewodniczący Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” 10, „wstrzymujących się” 1, „przeciw” 0, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Ryszard Masalski rozpoczął wypowiedź na temat własności działek, jednak po upomnieniu radnych, że mówi nie na temat związany z niniejszą uchwałą, zakończył swoją wypowiedź.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 18, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/422/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

**w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Gminę Kędzierzyn-Koźle
prawa własności nieruchomości składającej się z działki nr 769 k.m. 2,
położonej w Kędzierzynie-Koźlu, w obrębie Sławięcice, przy
ul. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)**

14) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Gminę Kędzierzyn-Koźle prawa własności nieruchomości oznaczonych jako działki nr: 588/322, 588/324, 222/6 i 271/10, położonych w Kędzierzynie-Koźlu, w obrębie Blachownia w rejonie ul. Szkolnej.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” 9, „wstrzymujących się” 0, „przeciw” 1, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Adam Sadłowski, wiceprzewodniczący Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Ryszard Masalski stwierdził, że wszystkie działki mają logiczne uzasadnienie, aby były działkami gminnymi. Powinny jednak przejść na własność gminy w drodze darowizny, a nie za zaległości podatkowe. Zaznaczył, że prezydent miasta nie może ujawnić kwoty zadłużenia podatnika, ale podatnik może poinformować o swoim zadłużeniu. Dlatego wnosi, aby rada miasta wystąpiła z prośbą do powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego o ujawnienie łącznej kwoty swojego zadłużenia podatkowego wobec gminy Kędzierzyn-Koźle i udzielnie odpowiedzi na pytania:

1. Czy Skarb Państwa za grunty będące w jego posiadaniu nie przekazuje środków na uiszczanie podatku od nieruchomości gminie Kędzierzyn-Koźle i dlatego powiat, ma wobec gminy zadłużenie podatkowe?
2. Czy Skarb Państwa przekazuje powiatowi przedmiotowe środki, ale powiat wydatkuje je na realizację własnych zadań i nie płaci należnego gminie podatku od nieruchomości?

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał pod głosowanie wnioszek radnego Ryszarda Masalskiego:

„za” oddano 2 głosy,
„przeciw” 11,
„wstrzymujących się” 5,
głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 19, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że wniosek nie przeszedł, a następnie poddał pod głosowanie ww. uchwałę:

„za” oddano 19 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 3.

(wydruk z głosowania nr 20, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/423/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

**w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Gminę Kędzierzyn-Koźle
prawa własności nieruchomości oznaczonych jako działki nr: 588/322,
588/324, 222/6 i 271/10, położonych w Kędzierzynie-Koźlu,
w obrębie Blachownia w rejonie ul. Szkolnej**
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 15) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przekształcenia Miejskiego Zarządu Budynków Komunalnych w Kędzierzynie-Koźlu z zakładu budżetowego w jednostkę budżetową.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (3 głosy „za”) zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 19 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 3.

(wydruk z głosowania nr 21, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/424/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

**zmieniająca uchwałę w sprawie przekształcenia Miejskiego Zarządu
Budynków Komunalnych w Kędzierzynie-Koźlu z zakładu budżetowego
w jednostkę budżetową**
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 16) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2017 r. wraz z autopoprawką.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (11 głosów „za”) zaopiniowała projekt ww. uchwały wraz z autopoprawką.

Ryszard Masalski poinformował, że nie chce się przeznaczyć środków na wyremontowanie w tym roku 300 metrów chodnika w Błachowni od ulicy Tuwima do ulicy Szkolnej, tylko przewiduje się wykonanie remontu chodnika o długości tylko 130 metrów, co także nie jest pewne. Podkreślił, że zwiększyły się dochody gminy o ponad zaplanowaną kwotę na pozycji „udział gminy z tytułu podatku dochodowym od osób fizycznych” o 236 165 złotych, a zatem można było dołożyć 50 000 złotych na remonty chodników z przeznaczeniem na remont chodnika Tuwima-Szkolna. Następnie zaproponował zmiany w budżecie miasta, tj. zaproponował, aby po stronie dochodów na pozycji wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych zmniejszyć ich wysokość o 40 000 złotych do kwoty 196 165 złotych, a po stronie wydatków skreślić zadanie pod nazwą „montaż klimatyzacji w Zespole Obsługi Oświaty i Wychowania” na 40 000 złotych. Przyjęcie tej zmiany będzie informacją do pani prezydent, że fizycznie są środki na wykonanie remontu chodnika Tuwima-Szkolna, należy je tylko wnieść do budżetu miasta poprzez właściwie zredagowany projekt uchwały rady miasta. Zaznaczył, że projekt tej uchwały w formie autopoprawki mógłby być wprowadzony przez panią prezydent w dniu dzisiejszym lub na następnej sesji.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał pod głosowanie wniosek radnego Ryszarda Masalskiego:

„za” oddano 3 głosów,
„przeciw” 10,
„wstrzymujących się” 5,
głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 22, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że wniosek został odrzucony, a następnie poddał pod głosowanie ww. uchwałę:

„za” oddano 19 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 3.

(wydruk z głosowania nr 23, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/425/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2017 r.
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

17) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2031 – wraz z autopoprawką.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” 8, „wstrzymujących się” 0, „przeciw” 1, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Ryszard Masalski poinformował, że analizując dane porównawcze prognoz finansowych z lat 2013-2017 doszedł do wniosku, że prognozy są optymistyczne i rozmiągają się z rzeczywistością. Według prognozy z 2013 r. kwota długu w 2017 r. powinna wynosić 31 mln złotych. Według prognozy z 2014 r. kwota długu w 2017 r. powinna wynosić 91 mln złotych. Według prognozy z 2015 r. kwota długu w 2017 r. powinna wynosić 89 mln złotych. Natomiast według proponowanej prognozy kwota długu ma w tym roku wynieść 103,1 mln złotych i ma rosnąć do 2020 r. do kwoty 118 mln złotych. Potem ma spadać, bo zakłada się, iż od 2021 r. (czyli za 4 lata) nie będzie się zaciągać kolejnych kredytów, będą tylko spłaty rat. Stwierdził, że to dramat dla gminy Kędzierzyn-Koźle, która jest uzależniona od kredytów, a zarządzający miastem w jego ocenie nie robią nic, aby przygotować gminę na funkcjonowanie bez kredytów. Oznacza to, że będą cięcia w wydatkach budżetu miasta, a zaczną się od kultury, oświaty, od sportu, od pomocy społecznej, od zwolnień w urzędzie miasta. Gdy obecnie tylko wydankuje się zasoby pieniężne na zadania konsumpcyjne, gdy nie zdobywa się nowych źródeł dochodów, np. poprzez opracowanie i wdrożenie programu gospodarczego, gdy nie potrafi się optymalnie zarządzać, to jedyne co pozostaje to tylko ograniczać wydatki. Po takim wieloletnim zadłużaniu się i wydatkowaniu ponad stan przez kolejnych dziesięć lat będzie tylko gorzej, a jedyny ratunek jest w programie gospodarczym, jednak nie dostrzega woli jego opracowania i wdrożenia przez radę miasta i prezydenta. Stwierdził, że strona urzędowa przekonuje, iż wydatki bieżące realizuje wyłącznie z dochodów własnych, co jest prawdą, jednak gdyby nie kredyt w kwocie 28 mln złotych, to wydatki majątkowe nie wyniosą 47,5 mln złotych, tylko 19,5 mln złotych. Podkreślił, że w 2004 r. na inwestycje wydano ponad 40 mln złotych przy kredycie w kwocie 6,5 mln złotych. Trzydzieści lat temu bez kredytu wydawano na inwestycje 33,8 mln złotych, gdy obecnie bez kredytu nie jest możliwe wydać więcej niż 19,5 mln złotych. Wysokość rocznych rat kapitałowych spada z 8,7 mln złotych w 2013 r., przez 7,4 mln złotych w 2015 r. oraz 6,4 mln złotych w 2017 r. Analizując dane zauważył się coś w rodzaju „kreatywnej księgowości”, ponieważ zmniejsza się wysokość rat w danym roku, ale przesuwają się (odracza się) pomniejszoną kwotę na lata następne, co skutkuje tym, iż w kolejnych latach wysokość raty rośnie. Uważa, że odsuwając teraz od siebie problemy finansowe, kolejnej kadencji podsuwa się kukułcze jajo w postaci płacenia więcej za to, co obecnie się wydaje się ponad stan. Stwierdził, że radosna twórczość wydawania kończy się i trzeba wziąć się do pracy. Ma jednak wątpliwości, czy obecna ekipa da radę.

Sabina Nowosielska zwróciła radnemu uwagę, że kilka godzin temu skrytykował niewydatkowanie wolnych środków na koniec roku poprzedniego. Podkreśliła, że uważa on, że powinni wydać wszystko co do grosza w danym roku. Przypomniała, że w tamtym roku został spłacony kredyt oraz że przynajmniej od 2,5 roku spłacamy regularnie kredyt zgodnie z ustaleniami. W 2016 r. wydaliśmy około 28 mln złotych na inwestycje, natomiast w tym roku wydamy 60 mln złotych na inwestycje, ponieważ przenosimy czasami zapłaty. Mamy także do spłacenia Kędzierzyńsko-Kozielskie Centrum Aktywności. Przypomniała radnemu, że chciał on zrobić 16 basenów bez patrzenia na względy finansowe. Podkreśliła, że to, iż w tamtym roku udało się zrealizować inwestycje nie biorąc kredytu należy traktować jako pozytyw. Zwróciła także radnemu uwagę, że nie życzy sobie, aby używał słów podlegających karze oraz aby uważać na to, co się mówi (odniosła się do wypowiedzi radnego, w której użył sformułowania „kreatywna księgowość”). Przypomniała radnemu o jego projekcie, z którego wynikało, że w związku z faktem, że gmina nie może utworzyć komercyjnych spółek, gmina przekaże 40 milionów złotych starostwu, a starostwo utworzy spółki. Następnie wybierzemy najlepszych specjalistów w Polsce, aby myśleli co mamy robić, aby z tych spółek był zysk. Spytała następnie radnego w jaki sposób będzie kontrolował te spółki. Poprosiła radnego o konsekwencję. Zwróciła następnie uwagę, że czasami kredyt opłaca się brać bardziej niż płacić gotówką. Poinformowała, że gmina rozważała możliwości zrobienia pomostu dwuletniego, tj. spłacić za najbliższe dwa lata większość rat, aby dopiero za dwa lata płacić następne raty. Są robione takie analizy, jednak na chwilę obecną potrzebujemy decyzji radnych na ten kredyt. Podkreśliła, że nasza gmina nie ma dużego zadłużenia. Wiele miast bardzo dobrze rozwijających się jest zadłużonych 80% w stosunku do przychodów. Poinformowała następnie o wysokości dochodów gminy w 2011 r., tj. 213 mln złotych, w 2016 r. jest to 245 mln złotych, natomiast w 2017 r. będą większe, a więc dochody gminy ogółem rosną. Opisała następnie swoją wizytę w Lublinie. Stwierdziła, że miasto bardzo mocno się rozwija i chciałaby, aby taki proces zachodził w Kędzierzynie-Koźlu. Zaznaczyła, że miasto to jest bardzo zadłużone. Zwróciła radnemu uwagę na to, że uparł się na chodnik w Blachowni, a jest tyle miejsc w mieście, w których w ogóle nie ma chodnika.

W trakcie wypowiedzi pani prezydent zostały przedstawione radnym w formie prezentacji elektronicznej zdjęcia chodnika w Blachowni.

Katarzyna Dysarz poinformowała, że w centrum miasta znajdują się chodniki w gorszym stanie, w Rogach nie ma chodnika, natomiast w Miejscu Kłodnickim nie mogą się doczekać nawet takiego chodnika.

Ryszard Masalski stwierdził, że jeżeli pani prezydent chce porozmawiać o programie gospodarczym, to w dalszym ciągu jest otwarty na rozmowy. Następnie poinformował, że jeżeli w danym roku nie wydano 10 mln złotych, to należało na styczeń zabezpieczyć 1-2 miliony złotych (aby styczeń przetrwać), a pozostałą część kwoty jeżeli nie miało się pomysłu na wydatkowanie tych środków w trakcie roku, przeznaczyć na spłatę rat. Chce, aby na inwestycje było wydatkowanych coraz więcej pieniędzy, ale jeżeli mamy na inwestycje wydawać środki coraz większe tylko dlatego, że coraz bardziej się zadłużamy, to tak naprawdę od strony finansowej zakładamy na

siebie pętlę. Przyjdzie taki moment, że banki zaczną się zastanawiać, czy gmina ma zdolność kredytową, ponieważ obok wydatków dowolnych są wydatki obowiązkowe, na które gmina zabezpieczyć pieniądze musi. Uważa, że powinniśmy uciekać od zadłużenia i nauczyć się żyć bez pobierania kredytu.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć wrócił do wypowiedzi radnego Ryszarda Masalskiego na początku sesji, kiedy obecny był inwestor oraz kiedy radny podjął próbę wystosowania apelu o odebranie inwestorowi możliwości inwestycyjnych na terenie miasta Kędzierzyn-Koźle. W jego ocenie u radnego cały czas pojawia się schizofrenia, jeśli chodzi o rozwój gospodarczy.

Witold Rusak wyjaśnił na czym polega egocentryzm, tj. osoba, która reprezentuje takie podejście, jest skupiona na sobie, pozbawiona jest pewnej dozy asertywności oraz jest bezkrytyczna. Podkreślił, że rada ciągle głosuje inicjatywy radnego Ryszarda Masalskiego, które przepadają. Stwierdził, że podziwia go za pracowitość. Nawiązał następnie do mobbingu, tj. do systematycznego nękania, które powoduje u innych zaniżoną samoocenę. Polega on na tym, że jesteśmy niewdzięczni, ponieważ nie głosujemy itd. Stwierdził, że czas najwyższy wprowadzić zasady, które by spowodowały bardziej konstruktywne podejście i uchroniłyby radnych od zmęczenia. Zasugerował wprowadzenie kodeksu etycznego radnego. Odniósł się następnie do rozwoju Ujazdu. Uważa, że sprawa gospodarcza jest traktowana po macoszemu.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć zasugerował, aby o problemach gospodarczych rozmawiać w punkcie: *oświadczenia radnych*.

Witold Rusak poprosił, aby zwrócić uwagę ile „czasu antenowego” zajmuje radny Ryszard Masalski, przy całym podziwieniu dla jego pracowitości. Zasugerował zmianę sposobu postępowania oraz wprowadzenie pewnych ograniczeń.

Ryszard Masalski zaznaczył, że jeżeli radny Witold Rusak zauważa, że radni nie słuchają jego argumentów, zasypiają, to sami sobie wystawiają ocenę. Jeżeli brak jest konstruktywności, to wynika to z tego, że do tanga trzeba dwojga. Zadał pytanie, kto z kim ma współpracować, jeżeli nie ma interakcji, rozmów i spotkań.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu oraz po upewnieniu się, że radny Ryszard Masalski nie składał żadnego wniosku, poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 17 głosów,
„przeciw” 1,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 24, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/426/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

18) Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Dorota Zasłonka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” 6, „wstrzymujących się” 2, „przeciw” 1, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 16 głosów,
„przeciw” 2,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 25, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/427/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

19) Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu na realizację zadania pn.: „Miejski system zarządzania jakością powietrza w Kędzierzynie-Koźlu”;

Dorota Zasłonka, przewodnicząca Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (9 głosów „za”) zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu, poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 26, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/428/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

**w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu na realizację
zadania pn.: „Miejski system zarządzania jakością powietrza
w Kędzierzynie-Koźlu”**

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- 20) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli zawiązania spółki prawa handlowego na rzecz realizacji zadań w zakresie prowadzenia i administrowania – Centrum Aktywności w Kędzierzynie-Koźlu „Wodne oKKo”.

Dorota Zastónka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” 10, „wstrzymujących się” 0, „przeciw” 1, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że na komisji złożył wniosek, aby w ww. projekcie uchwały, tj. w tytule uchwały oraz w § 1, dokonać zmiany szyku wyrazów w nazwie na następujący, zgodny z konwencją przyjętą w języku polskim: *Centrum Aktywności „Wodne oKKo” w Kędzierzynie-Koźlu*. Następnie poinformował, że członkowie komisji udzielili poparcia ww. wnioskowi oraz że komisja jednogłośnie pozytywnie (3 głosy „za”) zaopiniowała ww. projekt uchwały wraz z tym wnioskiem.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć spytał pani prezydent czy przyjmuje ten wniosek.

Sabina Nowosielska poinformowała, że wniosek ten przyjmuje.

Ryszard Masalski stwierdził, że jeżeli MOSiR daje radę zarządzać krytą pływalnią, halami sportowymi i boiskami, to da radę również zarządzać Centrum Aktywności, tj. basenami w Azotach. Przykład terenu po porcie powinien być przestrożą przed przekazywaniem czegokolwiek jakiegokolwiek spółce, bo z pięknych deklaracji pozostają wątpliwości. Przekazany majątek spółce to utrata wiedzy i wpływu, a postępowanie prezydenta miasta dotyczące terenów po byłym porcie doszczętnie zniszczyło cień zaufania, że będzie dokładnie tak, jak oświadczy. Stwierdził, że gmina za 24 miliony złotych wybuduje zespół basenów i odda go spółce.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć przerwał wypowiedź przedmówcy. Zwrócił radnemu uwagę, iż w projekcie uchwały nie mowy o oddaniu nieruchomości spółce oraz aby odnosił się do projektu uchwały.

Ryszard Masalski zwrócił uwagę na punkt drugi uzasadnienia, w którym podaje się jako argument, że będą przejrzyste relacje między spółką, a jej właścicielem. Stwierdził, że właścicielem spółki będzie gmina, a reprezentantem spółki, jej przedstawicielem będzie prezydent.

Sabina Nowosielska nie zgodziła się z radnym Ryszardem Masalskim.

Ryszard Masalski stwierdził, że spółka będzie ze 100% udziałem gminy. Następnie spytał, kto będzie tworzył jednoosobową radę nadzorczą.

Sabina Nowosielska poinformowała, że spółka ma swój zarząd i może on być jednoosobowy. Ma także swoją radę nadzorczą. Właściciel kieruje do rady nadzorczej osoby, które spełniają odpowiednie warunki, tj. mają wyższe wykształcenie, zdany egzamin na członków rad nadzorczych. Zwróciła uwagę, że jest to uchwała intencyjna utworzenia spółki, a na utworzenie spółki potrzebne są co najmniej dwa miesiące. Spółka ta także nie ma żadnego majątku. Zaznaczyła, że absurdem byłoby danie spółce aportem całego majątku, aby następnie płacić gminie podatek od nieruchomości. A więc, żeby było inne zarządzanie – nie przy MOSiR-ze, powinna być to spółka, która będzie zarządzała basenami i będzie się skupiała tylko i wyłącznie na tej działalności. Zaznaczyła, że powstanie bardzo duży kompleks, który musimy „sprzedać”. Musi on mieć cały czas komplet osób i muszą to być osoby odpowiedzialne za zarządzanie. Zaznaczyła, że przychody spółki ze sprzedaży biletów będą odprowadzane do miasta. Jeżeli będziemy gotowi pod względem prawnym i finansowym, wtedy złożymy radnym projekt uchwały o utworzeniu spółki. Na chwilę obecną z punktu widzenia formalno-finansowego i prawnego potrzebna jest intencja, aby przygotować między innymi taki wariant zarządzania. Zwróciła uwagę, że takich wariantów ma kilka.

Ryszard Masalski poinformował, że jest przeciwko tej intencji, ponieważ nie chce, aby jakakolwiek inna spółka zarządzała obiektem, który się buduje. Uważa, że tym obiektem powinien zarządzać Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, tak jak do tej pory innymi gminnymi obiektami. W uzasadnieniu jest mowa o tym, że nowa spółka będzie mogła zaciągać kredyty. Jeżeli zabraknie środków i gmina nie będzie jej dofinansowywać, to spółka będzie posiłkować się kredytem. Za długi spółki gminnej odpowiada w konsekwencji gmina, czyli przyjdzie czas spłaty długu przez gminę. Zwrócił uwagę, iż struktura spółki będzie podobna jak KKPP.

Sabina Nowosielska przerwała wypowiedź radnego twierdząc, że będzie ona podobna do struktury MZK.

Ryszard Masalski przyznał rację pani prezydent. Stwierdził, że w innych spółkach problemu informacyjnego nie ma, jednak objęcie klauzulą tajności umowy dzierżawy

było niepotrzebne. Zwrócił następnie uwagę, że bardzo trudno odzyskać zaufanie, które się straciło.

Katarzyna Dysarz przypomniała, że jeszcze nie tak dawno była odrębna jednostka gminna – zarząd basenów i lodowisk. Wydaje się, że funkcjonowanie basenów w tak dużym kompleksie jest czymś zupełnie innym niż zarządzanie orlikami, boiskami czy stadionami. Uważa, że powrót do przeszłości byłby jednak wskazany, a także, że powinniśmy brać przykład z tych, którzy już zarządzają takimi obiektami i faktycznie jest to formie spółek prawa handlowego. Spółka taka ma osobowość prawną, inaczej funkcjonuje na rynku gospodarczym, zupełnie inaczej może sobie kształtować przychody i koszty. Zwróciła uwagę, że jest to kosztowny obiekt w utrzymaniu i takie obiekty raczej generują straty. Uważa, że dobrze, że pani prezydent myśli o różnych wariantach zarządzania, aby te straty minimalizować. Spółka, która jest samodzielna w swoich decyzjach, może znacznie więcej niż kiedy jest jednostką organizacyjną gminy. Uważa także, że spełniamy wymogi art. 7 ustawy o samorządzie gminnym i zapewniamy kulturę i rozrywkę naszym mieszkańcom, a aquapark jest czymś więcej. Jest dodatkiem, luksusem na który pozwoliliśmy sobie i wobec tego starajmy się teraz umożliwić takie zarządzanie tym luksusem, aby był jak najbardziej dochodowy. Jeżeli będzie to gminna jednostka, to ich ograniczymy. Uważa także, że wraz z przedstawieniem projektu uchwały o utworzeniu takiej spółki, zostaną przedstawione koszty logistyczno-organizacyjne. Zaznaczyła, że zostawienie swobody aquaparkowi jest czymś naprawdę dobrym, ponieważ będziemy widzieć, czy oni się bilansują. Zwróciła uwagę na MZK, które zaczęło się bilansować oraz na nasze spółki gminne, które przynoszą raczej dochody niż straty. Poinformowała, że jest za tą intencją oraz że po przedstawieniu schematu, kształtu, organizacji i logistyki będziemy mieli jeszcze szanse na dyskusję w tym temacie.

Sabina Nowosielska potwierdziła, że na pewno będą mieli taką szansę, ponieważ musimy przygotować biznesplan. Musimy ocenić ile osób ma tam pracować. Zaznaczyła, że jest za outsourcingiem, aby nie utrzymywać sprzętaczek. Mamy dwa miesiące na przygotowanie biznesplanu oraz na przewidzenie ilości zatrudnionych pracowników. W przypadku jeżeli zarządzanie było by w MOSiR-ze to z uwagi, na jego strukturę nie będzie szybkiej reakcji. Nie spodziewa się także, że obiekt ten będzie samofinansujący się ponieważ dopłacamy do basenu w Śródmieściu. Podkreśliła, że wybrali tą umowę intencyjną i tą formę, jednak pod koniec sierpnia zobaczymy czy będzie to w tej czy innej formie. Stwierdziła także, że spółka będzie mogła brać kredyty, jednak zgodnie z przepisami spółka sama za niego odpowiada chyba, że gmina poręczy ten kredyt.

Andrzej Kopeć stwierdził, że bez poręczenia gminy spółka, która w zamierzeniu ma nie mieć majątku, raczej będzie miała problem z uzyskaniem kredytu.

Katarzyna Dysarz stwierdziła, że być może w przyszłości rozważymy powrót krytej pływalni do takiej spółki. Wtedy też baseny i woda będą w jednych rękach. Będzie szybsza reakcja i możliwość lepszego zorganizowania przepływu pracowników, np. podczas przerwy związanej z czyszczeniem basenów.

Ryszard Masalski zaproponował przekazanie urzędu spółce, skoro spółki są tak dobre w realizowaniu zadań własnych gminy. Zaznaczył, że widzi, iż cały majątek gminy powoli chce się przekazać spółkom, czyli społeczność nie będzie miała na nic wpływu, a tylko prezydent będzie miał wpływ na to, co się będzie w nich działo.

Przewodniczący rady Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu, poddał ww. uchwałę pod głosowanie:

„za” oddano 15 głosów,
„przeciw” 1,
„wstrzymujących się” 0,
głosy nieoddane 6.

(wydruk z głosowania nr 27, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLV/429/17

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 czerwca 2017 r.

w sprawie wyrażenia woli zawiązania spółki prawa handlowego na rzecz realizacji zadań w zakresie prowadzenia i administrowania – Centrum Aktywności „Wodne oKko” w Kędzierzynie-Koźlu
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

Ad 3.

Interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Katarzyna Dysarz podziękowała za stacje rowerowe. Uważa, że się to sprawdza oraz że ludziom to się podoba. Zasugerowała także współpracę z gminą Reńska Wieś w zakresie ustawienia takiej stacji przy Dębowej. Zaproponowała podjęcie rozmów w tym zakresie z gminą ościenną. Zaznaczyła, że wszystkie inne wnioski złożyła na piśmie, a zatem nie będzie już o nich mówić.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć z uwagi na to, że radni zaczęli wychodzić, zwrócił uwagę, iż trwa jeszcze sesja.

Sabina Nowosielska w odniesieniu do wypowiedzi radnej Katarzyny Dysarz stwierdziła, że jest to bardzo dobry pomysł, tym bardziej, że w tym roku powstanie tam ścieżka (800 m). Zwróciła jednak uwagę, że na pewno za to w Reńskiej Wsi nie zapłacimy. Pomysł jednak uważa za idealny.

Katarzyna Dysarz stwierdziła, że zdaje sobie sprawę, że ta inicjatywa wychodzi poza naszą gminę i poza nasz budżet, jednak może zainteresowanie gminy ościennej byłoby na tyle duże, że sami podjęliby się zrobienia tego na swoim terenie. Tym bardziej, że mają swoją ścieżkę naokoło Dębowej i może rowery by się tam sprawdziły. Uważa, że stacja przy Tesco też nie jest złym pomysłem.

Sabina Nowosielska podkreśliła, że jest to program pilotażowy, który ma na celu sprawdzenie, czy ten system sprawdzi się w Kędzierzynie-Koźlu. Po 20 dniach rowery te były wypożyczone powyżej tysiąca razy. Jest to dużo, jednak nie jest to za darmo. Poinformowała, że po zakończeniu czwartego miesiąca w październiku przedstawimy analizę, która będzie podstawą do złożenia wniosku na następny rok, aby zwiększyć kwotę za używanie OK Bike'u. Na pewno będzie to dużo większa kwota, będzie to umowa kilkuletnia i będzie dużo więcej stacji. Zaapelowała, aby poczekać cztery miesiące na zrobienie tej analizy. Stwierdziła, iż w Koźlu jest najniższa statystyka, natomiast w Kędzierzynie na stacji PKP największa. Na pewno jest dużo innych miejsc, gdzie powinniśmy to zrobić, jednak najpierw musimy poczekać cztery miesiące, następnie zabudżetować dużo większą kwotę, zrobić przetarg i dopiero wtedy możemy powiedzieć, że mamy system rowerów na trzy lata.

Ryszard Masalski przedstawił i wyjaśnił treść złożonej interpelacji dotyczących:

- budowy kanalizacji sanitarnej wzdłuż ul. Przyjaźni,
- kosztów wykonania kopca zjazdowego na placu niedaleko biurowca Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego,
- ewentualnej budowy biogazowni oraz przetwarzania odpadów pochodzenia zwierzęcego, roślinnego i innego przez oczyszczalnię ścieków,
- nieprzyjemnego zapachu unoszącego się okresowo po osiedlu Blachownia.

(pismem interpelacje dołączone do niniejszego protokołu)

Sabina Nowosielska odniosła się do zagadnienia związanego z MWiK-iem. Poinformowała, że w tamtym roku MWiK nie dostał dofinansowania, a aktualnie jesteśmy w trakcie postępowania i doszliśmy już do takiego momentu, że można zrobić przetarg, nie czekając na rozwiązanie drugiego konkursu. Czekamy cały czas na to, aby były pieniądze – dofinansowanie. Przypomniała słowa radnego, że nie powinniśmy brać kredytów, że powinniśmy znaleźć inne dofinansowanie. Stwierdziła, że postępowanie przetargowe może lada chwila wyłonić wykonawcę. Przypomniała także, że pani prezes MWiK-u poinformowała go, że latem może rozpocząć tę inwestycję. Nie wie kiedy będą na ul. Tuwima, jednak o ile dobrze pamięta z postępowania przetargowego, inwestycja ta ma być skończona w 2019 r. Poinformowała następnie o inwestycjach gdzie czekaliśmy lub czekamy na dofinansowanie, tj. ruiny zamku XII-wiecznego, wymiana oświetleń, hospicjum.

Adam Ochoń poinformował, że w marcu złożył trzy interpelacje dotyczące spraw związanych z powiatem. Na dwie z nich nie otrzymał do dnia dzisiejszego odpowiedzi ze starostwa. Stwierdził, że traktuje to jako lekceważenie. Zaznaczył, że odnosi się do powiatu, nie miasta. Poprosił, aby te odpowiedzi dotarły.

Poruszył następnie temat związany z odbiorem odpadów na osiedlu Azoty. Poinformował, że mieszkańcy zgłaszają problem związany z odbiorem odpadów, spowodowanym rozkopaniem osiedla. Poprosił w miarę możliwości o staranne i terminowy odbiór odpadów.

Spytał także, czy prawdą jest, że Czysty Region chce podnieść stawki wspólnotom mieszkaniowym ze względu na niesegregowanie odpadów. Pojawiają się także informacje, że Czysty Region chce generalnie podnieść ceny za odbiór odpadów. Poprosił o ewentualne sprostowanie.

Sabina Nowosielska poinformowała, że nie słyszała o podniesieniu cen za wywóz śmieci, jednak w okolicznych innych gminach są one podnoszone. Wyjaśniła także, że opóźnienia w odbiorze śmieci wynikają z utrudnień związanych z rozkopaniem osiedla. Uspokoiła jednak, że niedługo inwestycje będą się kończyć. Poinformowała, że Unia Europejska nakazała zmniejszyć ilości zmieszanych odpadów oraz o stosowanym przez Czysty Region systemie ostrzegawczym w przypadku niepoprawnego segregowania śmieci, tj. kartki żółte i kartki czerwone. Może się wtedy zdarzyć, że zwiększą się opłaty za odpady zmieszane, aby ludzie zaczęli je segregować. Przypomniała także rozmowę podczas przenoszenia aportem Usług Komunalnych do Związku Międzygminnego „Czysty Region”, tj. że chcemy stworzyć mocny związek. Mamy już w związku zagospodarowanie odpadów i logistykę. Robimy zatem wszystko, aby w najbliższym czasie nie podnieść stawki. Nie wie jednak, co będzie za półtora roku i jaki będzie stopień segregacji w Polsce.

Adam Oczóś podziękował pani prezydent. Zasugerował zastanowienie się nad odbiorem śmieci na jego osiedlu w innej formie, np. w formie większych kontenerów na skraju ulicy.

Sabina Nowosielska stwierdziła, że zanim przeprowadzimy przetarg na te kontenery, inwestycja się skończy.

Artur Maruszczak poinformował, że problem był związany z brakiem dojazdu od ul. Piłsudskiego. Jest tam jednak już położony asfalt, więc problem ten faktycznie znikną, natomiast ciąg ul. Witosa nie jest już taki ważny, ponieważ z drugiej strony można podjechać w te wszystkie uliczki. Podkreślił, że w miarę upływu czasu problem ten będzie coraz mniejszy.

Andrzej Kopeć poprosił o przypomnienie daty oddania aktualnie robionego kawałka alei Jana Pawła II.

Artur Maruszczak poinformował, że termin ten wypada w połowie lipca. Uzyskanie pozwolenia na użytkowanie zajmie około 1-2 tygodni, a więc zakładamy, że na koniec lipca będzie oddany aktualnie robiony kawałek, tj. do połowy budynku ZUS-u. Od sierpnia przystąpimy do realizacji drugiej części, oddając wcześniej do użytku pierwszą część. Nie będzie się ona wiązała aż z takim utrudnieniem, ponieważ nieczynne będzie tylko skrzyżowanie alei Jana Pawła II z ul. Miłą.

Hubert Majnusz spytał czy oprócz ulic wskazanych w wykazie remontowanych ulic w mieście, który radni otrzymali, będą wykonywane inne prace, tj. czy w mieście będą łatanie dziury, które wskazywał pani prezydent w piśmie. Podkreślił, że w tym roku procesja na Boże Ciało szła uliczkami, gdzie były największe dziury i do tego czasu nic się z tym nie zrobiło. Spytał, czy dziury zostaną tam połatane.

Artur Maruszczak poinformował, że w wykazie tym jest pozycja pod nazwą „bieżące remonty” i będą one realizowane – oprócz zadań wskazanych imiennie.

Hubert Majnusz zaznaczył, że nie ma u nich tragedii, jednak jest kilka takich miejsc, w których dziury należałoby połatać.

Sabina Nowosielska poinformowała, że w harmonogramie inwestycji jest taka pozycja jak roboty interwencyjne, które nie mają określonego zakresu. Nie ma tam też ulic na które nie mamy dokumentacji, a które możemy w tym roku zacząć, np. ul. Łokietka.

Hubert Majnusz stwierdził, że rozumie, jednak nie chodzi mu o inwestycje. Spytał kiedy można się spodziewać załatwienia tych dziur.

Artur Maruszczak poinformował, że na bieżąco starają się to robić i dojdą też do Cisowej.

Dorota Mrówka zapytała, czy udało się już wybrać wykonawcę ul. Szkolnej 17.

Artur Maruszczak poinformował, że jest oferta, jednak nie jest rozstrzygnięty przetarg. Po to też wprowadzono zmianę w budżecie. Widział także, że oferty mieszczą się w środkach, dlatego też zakłada, że w najbliższym czasie rozstrzygniemy to postępowanie i w lipcu wykonawca powinien wejść tam na roboty.

Dorota Mrówka, nawiązując do wypowiedzi radnego Huberta Majnusza i do wykazu ulic, zwróciła uwagę, że w wykazie tym widnieje część ul. Ligonía, która będzie miała wymienianą nawierzchnię pod warunkiem wcześniejszego remontu rurociągu gazowego. Spytała, czy jest już coś wiadome w tym temacie.

Artur Maruszczak poinformował, że na bieżąco dogadujemy się z zakładem gazowniczym. Zakłada, że wykonają te roboty zgodnie z ustaleniami do września, tak aby we wrześniu-październiku zrealizować tę inwestycję.

Ryszard Masalski zwrócił uwagę, że siedziska na przystankach autobusowych są za nisko. Osoby starsze jak usiądą, mają problem ze wstaniem. Poinformował, że tak jest w Blachowni. Poprosił o zmonitorowanie tych siedzisk i o podniesienie ich o 20-30 centymetrów.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć z uwagi na brak zgłaszających się, przeszedł do następnego punktu obrad.

Ad 4.**Wolne wnioski.**

Przewodniczący obrad Andrzej Kopec poinformował, że następna sesja odbędzie się najprawdopodobniej w środę 30 sierpnia. Zwrócił uwagę, że czwartek wypada 31 sierpnia. Podkreślił, że utrudnieniem jest, jeżeli sesja jest w ostatnim dniu miesiąca, a podjętą uchwałę należy dostarczyć do końca miesiąca. Jeżeli taka uchwała nie będzie się zapowiadała na sierpień, wówczas sesja będzie w czwartek, jednak w przypadku pojawienia się takiej uchwały, sesja byłaby w środę. Zwrócił także radnym uwagę na możliwość pojawienia się sesji nadzwyczajnej. Następnie życzył udanego urlopu, aby pełni energii spotkać się po wakacjach.

Ad 5.**Zakończenie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle Andrzej Kopec zamknął XLV sesję Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.

Sesja skończyła się o godzinie 21.30.

**Przewodniczący obrad
Andrzej Kopec**

Protokołowała: Agnieszka Szykuła